RZECZPOSPOLITA
i
DZIENNIK GOSPODARCZY

10 stron

Cena 5 zł.

ROK V | WARSZAWA, NIEDZIELA 18 LIPCA 1948 ROKU | Nr. 195 (1404)

BIBLIOTEKA SZKÓŁ POMOCE NAUKOWE MORSKIEGO

W poniedziałek konferencja 5-ciu w Hadze

Francja szuka wyjścia z awantury berlińskiej

LONDYN, 17.7 (API). Korespondent Reutera donosi dziś w nocy z Paryża, że rząd francuski pod naciskiem opinii publicznej, zaniepokojonej awanturniczą polityką amerykańsko-brytyjską w Berlinie, do której dała się wciągnąć Francja i widząc jedyny ratunek w czterostronnych rozmowach, rozpoczął nieoficjalne starania w Londynie o zwołanie konferencji czterech mocarstw w sprawie Niemiec.

Jak podkreśla korespondent, Francja pragnie znaleźć wyjście z „ślepej uliczki", w której się znalazła wraz ze swymi sojusznikami anglo-dzenie tych informacji dał wczoraj rzecznik rządu francuskiego Pierre Abelin, który oświadczył, że Francja „zwróciła się do Stanów Zjednoczonych i Anglii z prośbą o pewne szczegóły w sprawie sytuacji w Berlinie".

Dyplomacja francuska uważa — pisze dalej korespondent — że pod presją amerykańską, mocarstwa zachodnie doprowadziły do ostrego sporu z Rosją w Berlinie i obecnie prowadzona jest z ich strony „gra bluffu dyplomatycznego", z którego nie wiadomo, jak generał Clay wyjdzie.

Inne źródła prasowe podają, że sprawa ta będzie omówiona na rozpoczynającej się w poniedziałek w Hadze konferencji 5 ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Beneluxu. Min. Bidault przedstawi ministrowi Bevinowi swój punkt widzenia.

Korespondenci prasy zachodniej donoszą, że we Francji panuje „niechęć" do obecnej polityki państw zachodnich w Berlinie, którą się uważa za „pozbawioną perspektyw".

W obronie pokoju

Wielka konferencja przedstawicieli demokratów angielskich

LONDYN, 17.7 (API). — Dziś w Londynie rozpoczyna się zorganizowana przez dziennik „Daily Worker" z udziałem 1300 delegatów, reprezentujących 850 organizacji politycznych i społecznych w Wielkiej Brytanii, wielka konferencja poświęcona sprawie obrony pokoju.

Odezwa do narodu brytyjskiego wydana przez organizatorów konferencji stwierdza, że siły imperialistyczne przeszkadzają w stworzeniu prawdziwego pokoju na świecie. „Imperialiści amerykańscy —stwierdza odezwa — którym pomagają nasi właśni „socjaliści" w swym dążeniu do olbrzymich zysków kosztem mas pracujących, starają się stworzyć warunki, w których mogłaby się porpocząć wojna. Wszystkie siły pokoju muszą się zjednoczyć w walce przeciwko wrogom ludzkości, którzy dla swych niskich celów pragną rzucić świat w odmęty wojny. Wszyscy zwykli ludzie na świecie pragną pokoju. Musimy ujawnić te siły. Musimy pokazać nam samym, jak silni jesteśmy. W masie dwóch miliardów ludzi zamieszkujących kulę ziemską kilkanaście tysięcy kapitalistów i monopolistów nie stanowi nawet jednego procenta. Pokój jest wielkim celem, i zdecydowani jesteśmy walczyć o niego wszystkimi naszymi siłami".

Konferencja wzbudziła w całej Anglii wielkie zainteresowanie. Organizacje, które biorą w niej udział reprezentują ponad 3 miliony ludzi. saskimi. Pierwsze oficjalne potwier

Schumacher i tow. na służbie Wall Street

Nowe rewelacje o akcji szpiegowskiej w Niemczech

BERLIN, 17.7 (BS). — Centralny organ SED „Neues Deutshland" zamieszcza interesujący artykuł członka komitetu centralnego partii Merkera pod tytułem „Cele szpiegów z SPD".

Merker pisze, że poważna ilość członków SPD, którzy po ukończeniu działań wojennych wrócili z emigracji do Niemiec, stoi na usługach wywiadu amerykańskiego, względnie brytyjskiego. Potwierdziły to już głośne swego czasu zeznania byłego członka centralnego komietu SPD Wilhelma Lorenza.

Do sieci tych agentów na służbie kapitalistów z Wall Street należy również Schumacher wraz z częścią kierowniczego aparatu SPD. Jako przyczynę zdrady, Merker uważa niewiarę tych kół w siły twórcze robotników oraz odstąpienie od światopoglądu marksistowskiego, co w konsekwencji wywołało nienawiść do Związku Radzieckiego.

Proces ten można bardzo wyraźnie zaobserwować na przykładzie t. zw. „German Labour Delegation" w Stanach Zjednoczonych, do której należą dawni wypitni działacze SPD z czasów wejmarskich, jak np. Fryderyk Stampfer, Gerhard Seger, Rudolf Katz, Ruth Fischer. „German Labour Delegation" utrzymuje od czasów swego założenia ścisły kontakt z zarządem „American Federation of Labour", przez którą jest finansowana. Pośrednikiem jest członek prawego skrzydła partii republikańskiej Mathew Woll, były długoletni prezydent National Cicic Federation, faszystowskiej organizacji amerykańskiego kapitału monopolistycznego, której głównym celem jest kampania antyradziecka.

„German Labour Delegation" przyjmuje udział w tej kampanii za pośrednictwem redagowanej przez Ruth Fischer gazetki „The Network", utrzymuje również kontakt za pośrednictwem wyżej wspomnianego Matthew Woll'a z Departamentem Stanu.

Ludzie ci, stwierdza Paul Merker, prowadzą dziś na polecenie Wall Street kampanię wojenną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, państwom demokracji ludowej i radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech

Wydobycie ropy

przekroczyło plan półroczny

Jak informuje Centralny Zarząd Przemysłu Naftowego, plan wydobycia ropy naftowej w pierwszym półroczu br. został przekroczony: osiągnięto 107,1 proc. półrocznego planu.

Zjednoczone rafinerie przemysłu naftowego wykonały w tym czasie plan produkcji gazoliny surowej w 107,9 proc., benzyny w 106,2 proc., nafty w 105.9 proc., olei smarowych w 165,9 proc., parafiny w 111.3 proc. oraz asfaltu w 175 proc.

W czerwcu przemysł naftowy przekroczył plan prawie na wszystkich odcinkach swej produkcji w granicach od 106 do 111 proc.

Ostatni dzień walk w Palestynie?

Bernadotte wyznaczył na niedzielę termin przerwania działań wojennych

JEROZOLIMA, 17.7 (API). Jutro o czwartej po południu rozpocznie się rozejm w Palestynie, jeżeli Arabowie wyrażą zgodę na propozycje Bernadotte'a. Żydzi zgodzili się już na nie. Do tej pory nie ma wiadomości o stanowisku Arabów, których komitet polityczny obraduje w Bejrucie.

Decyzja Rady będzie natychmiast wprowadzona w życie przez wojska żydowskie, z chwilą wydania przez rządy państw arabskich od powiednich rozkazów przerwania ognia swoim wojskom w Palestynie.

Przypuszcza się, że dzień dzisiejszy będzie obfitował w gwałtowne walki, gdyż obie strony zechcą jak najbardziej polepszyć swe pozycje.

Charakterystyczna dla nastrojów arabskich — była wczorajsza demonstracja w Bejrucie zorganizowana przez czynniki rządowe, w której demonstranci protestowali przeciwko decyzji Rady Bezpieczeństwa.

Dalsze sukcesy Żydów

Na frontach Palestyny, Żydzi zdobyli wczoraj Nazaret i zabezpieczyli drogę Tel-Aviv — Haifa, jak również poczynili postępy wzdłuż szosy Tel-Aviv — Jerozolima zablokowanej przez Arabów w Latrum. W Jerozolimie przed terminem rozejmu, legion arabski rozpoczął atak na część miasta znajdującą się w rękach żydowskich. Między jeziorem Huleh i Tyberiadzkim, wojska żydowskie przystąpiły do ataku. 5 czołgów syryjskich zostało uniesz kodliwionych. Przez cały dzień trwała ożywiona działalność lotnicza po obu stronach.

Do Ammanu przywieziono wczoraj ciało strażnika ONZ Szweda Olle Helge Bakke, który został zabity przez jakiegoś strzelca wyborowego. Zostanie on tu dziś pochowany. Bakke, który prowadził samochód pułkownika Niels Brunnso na ze sztabu hr. Bernadotte'a, został zabity strzałem z tyłu. Nie wiadomo dotychczas, czy strzał padł z ręki Araba czy Żyda.

(LAKE SUCCESS, 17. 7. (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie w wykonaniu rezolucji powziętej na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zwrócił się do rządów USA, Francji i Belgii z żądaniem wysłania dodatkowych obserwatorów do Palestyny, celem nadzoru nad realizacją uchwały o rozejmie. Przypuszczalnie każdy z tych rządów wyśle po 100 obserwatorów.

Debaty nad budżetem wojskowym

w parlamencie francuskim

PARYŻ, 17. 7. (PAP). Zgromadzenie Narodowe wznowiło przerwaną w zeszłym tygodniu debatę nad kredytami wojskowym. Specjaliści żądają w dalszym ciągu redukcji kredytów o 12 miliardów, tj. o 3 proc. Minister sił zbrojnych wyraził zgodę na redukcję kredytów w wysokości 6 do 7 miliardów.

Z ożywieniem komentowany jest fakt odrzucenia wniosku komunistycznego, domagającego się skreślenia kredytu 44 milionów franków na fabrykację granatów łzawiących. Deputowany partii komunistycznej Grezat oświadczył: „Kredyty te świadczą, że armia będzie służyła celom polityki wewnętrznej".

Grecki działacz demokratyczny

wysiedlony z Francji

PARYŻ, 17. 7. (PAP). Minister spraw wewnętrznych Moch nakazał wysiedlenie z terytorium Francji greckiego działacza demokratycznego Alvatzisa.

Francuski Komitet Pomocy Grecji Demokratycznej wystosował w związku z decyzją ministra energiczny protest. Należy podkreślić, że Aivatzis brał czynny udział w walkach Brygady Międzynarodowej w Hiszpanii oraz we Francuskim Ruchu Oporu podczas okupacji niemieckiej. Przebywał on o dzieciństwa we Francji.

Płuca kopalni węgla

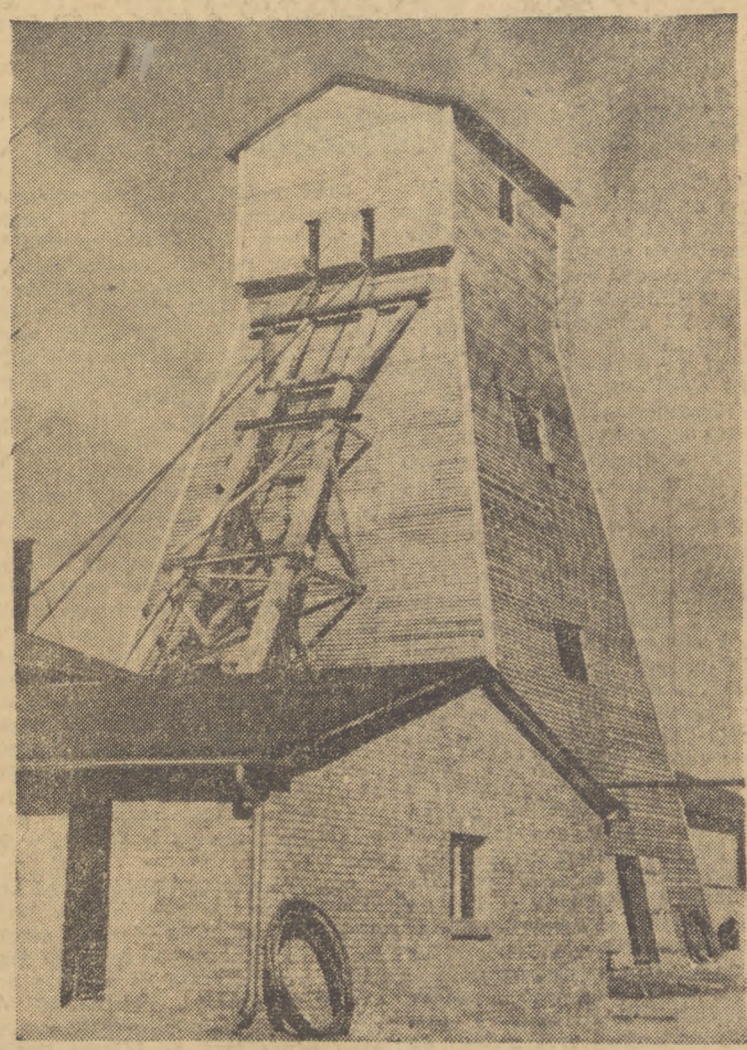

Praca górników pod ziemią musi być zasilana z powierzchni ziemi nie tylko sprzętem i materiałem, ale powietrzem. Zdjęcie nasze przedstawia budowę nowego szybu wentylacyjnego dla kop. Sośnica (Gliwickie Zj. P. W.) Fot. A. Bogusz—Katowice.

Egipt głównym agresorem w Palestynie

LONDYN, 17. 7. (B. S.). W komentarzu do sytuacji w Palestynie „Tribune" stwierdza, że Arabowie, wznawiając działania wojenne, przecenili swe możliwości. Żydzi, przechodząc do ataku, już w pierwszych dniach zdołali zadać wojskom arabskim poważny cios.

Zdaniem czasopisma jednym z głównych powodów słabości państw arabskich jest wzrastająca między nimi rywalizacja. Decyzja brytyjska zajęcia jednolitego stanowiska ze Stanami Zjednoczonymi w Radzie Bezpieczeństwa jeszcze bardziej pogłębia rozbieżności wśród Arabów.

Niezmiernie charakterystyczne jest że siły Transjordanii w chwili obecnej nie są zaangażowane w walce przeciwko Żydom. Pismo sugeruje, że obecna „neutralność" króla Transjordanii Abdulaha została spowodowana głównie obietnicami hrabiego Bernadotte, który przyrzekł Abdulahowi, że Transjordania otrzyma wzamian pewne „wynagrodzenie terytorialne" przy ostatecznym podziale Palestyny pomiędzy Żydów i Arabów. Tygodnik nie ukrywa, że hrabia Bernadotte poczynił te obietnice na podstawie sugestii brytyjskich.

Przechodząc z kolei do zagadnienia, jaki kraj arabski przejawia najbardziej agresywne tendencje, „Tribune" stwierdza, że głównym podżegaczem na Bliskim Wschodzie jest w chwili obecnej Egipt. Zawiedziony w swych nadziejach otrzymania większych terenów przy podziale Palestyny, Egipt wszelkimi siłami dąży do podtrzymania konfliktu i wciągnięcia do niego wszystkich państw arabskich, tak aby sam on mógł w końcu uzyskać jak największe korzyści.

Walka na ulicach Szanghaju

SZANHAJ, 17.7 (API). Ulice Szanhaju były wczoraj terenem walk między zbuntowanymi żołnierzami chińskimi a policją. 2 osoby zostały zabite, a 17 poważnie rannych. Wiele osób zostało stratowanych. W całym mieście przez kilka godzin wyły syreny alarmowe.

Przyczyna zajść była odmowa żołnierzom wolnego wstępu do teatru. Żołnierze odepchnęli woźnych i wpadli na widownię, rzucając granat ręczny. W tym momencie, tłum w teatrze rzucił się do ucieczki. Tratowano ludzi, którzy się przewrócili a żołnierze strzelali w powietrze wywołując jeszcze większą panikę.

Na miejsce walki przybyło tysiąc uzbrojonych policjantów, którzy zaczęli rozbrajać żołnierzy.

Walka trwała ponad półtorej godziny, w czasie której nadjechała straż ogniowa. Dopiero przy jej pomocy udało się zlikwidować zajście.

Policja aresztowała 33 żołnierzy.

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ

Anglia wypierana z Chin

Jak wiadomo, przed napaścią Japonii na Chiny w 1937 r. Wielka Brytania zajmowała tam przodujące stanowisko wśród mocarstw imperialistycznych. Inwestycje zagraniczne w Chinach oceniano w 1931 roku na 3,2 miliardów dolarów, z czego na Anglię przypadało 1,2 mld. dol. czyli 36,7 proc., na Joponię 1,1 mld. czyli 35,1 proc., a na Stany Zjednoczone tylko 200 milionów dol. czyli 6,1 proc. Kapitaliści angielscy dominowali w przemyśle chińskim, w przedsiębiorstwach komunalnych, w chińskim handlu wewnętrznym, w bankowości i ubezpieczeniach.

Jednakże na skutek agresji japońskiej w Chinach pozycje gospodarcze Anglii zostały tu bardzo podkopane. I chociaż po klęsce Japonii Anglicy odzyskali wiele utraconych pozycji, nie zdołali jednak przywrócić w Chinach swego dawnego przodującego stanowiska. Pierwsze miejsce zajęły w tym kraju Stany Zjednoczone; po klęsce Japonii i w związku z osłabieniem pozycji angielskich zaczęły one traktować Chiny jako „próżnię", którą można wypełnić kapitałem amerykańskim.

Angielska próba porozumienia się z Amerykanami w sprawie stworzenia czegoś w rodzaju „jednolitego frontu" kapitału zagranicznego w Chinach, została odrzucona przez Amerykanów. W związku z tym Wielka Brytania, poczynając od drugiej połowy 1946 roku, gorączkowo wzmogła swą aktywność w Chinach, kierując ją w znacznej mierze przeciw Amerykanom. Anglicy dążyli do tego, żeby Hongkong stał się głównym ośrodkiem eksportowo-importowym dla całych Chin i bazą przenikania wpływów angielskich do Chin południowych.

W drugiej połowie roku 1946 i pierwszej połowie 1947 r. Anglia zdołała już uczynić dość dużo dla wzmocnienia swych pozycji w Chinach. W okresie tym dopływ kapitału chińskiego do Hongkongu gwałtownie wzrósł. Założono szereg spółek angielskich i angielsko-chińskich. Wznowił swą działalność angielski bank szanghajsko-hongkongski. Zaczęło opracowywać plany założenia nowych spółek w Chinach z angielskim udziałem finansowym i technicznym. Na rynku chińskim zjawiły się towary angielskie, choć w mniejszej ilości niż amerykańskie.

Jednakże w drugiej połowie r. 1947 pozycje Anglii w kuomintangowskich Chinach zaczęły znów słabnąć. Wielka ofensywa armii ludowej w roku 1947 i w pierwszej połowie 1948 r. doprowadziła do znacznego rozszerzenia terytorium Chin wyzwolonych. Prawie cała Mandżuria i większa część Chin Północnych odzyskała wolność. Działania wojenne ogarnęły dolinę rzeki Jangtse. Ruch portyzancki przedostał się także na południe Chin. W związku z tym chińskie reakcyjne koła rządzące zaczęły stosować środki mające na celu wzmocnienie ich pozycji na Południu, po to, żeby wykorzystać prowincje południowe, jako bazę dla dalszego prowadzenia wojny domowej.

Wobec monopolistycznego wpływu Amerykanów w rządzących kołach reakcji chińskiej kroki te znacznie zaszkodziły interesom i planom angielskich imperialistów w Chinach. Na początku 1948 roku inspirowane w znacznej mierze przez Amerykanów prasa i radio Kuomintangu zaczęły prowadzić ożywioną kampanię antyangielską, oskarżając Anglię o imperializm. Tak np. sprawozdawca radiowy Kuomintangu oświadczył 14 stycznia br., że „władze angielskie w Hongkongu kierują się w stosunku do Chin wyłącznie polityką imperializmu" Niektóre pisma zaczęły żądać zwrotu Chinom Hongkongu, całkowitego wypędzenia Anglików itd.

W Londynie jednak doskonale zrozumiano, że prawdziwymi organizatorami tej polityki są Amerykanie. W związku z tym w Anglii rozległy się głosy żądające „mocniejszej ręki" w Chinach. M in. konserwatysta lord Monceroft oświadczył w Izbie Lordów 17 marca br.: „powinniśmy zupełnie wyraźnie oświadczyć jaka będzie nasza polityka na Dalekim Wschodzie, i pokazać, że nie damy się wywabić podstępem z Hongkongu, że rzeczywiście zamierzamy urządzić go jako wielką bazę".

Rząd angielski dla przeciwwagi nacierającemu kapitałowi amerykańskiemu poczynił szereg posunięć mających na celu zabezpieczenie interesów brytyjskich w Chinach. Podczas gdy USA całkowicie popierają Czang-Kaj-Szeka i jego klikę, Anglia, zachowując swe stosunki z Nankinem, próbuje udawać, że popiera niektóre drobne grupy opozycyjne. Jak wiadomo, liczni działacze rozwiązanej przez Czang-Kai-Szeka „Ligi Demokratycznej i „lewicowi" kuomintangowcy znaleźli w Hongkongu przytułek i opiekę ze strony władz angielskich.

W kampanii mającej na celu zabezpieczenie interesów angielskich w Chinach wziął udział sam Bevin. W odpowiedzi na inspirowaną interpelację w Izbie Gmin, czy nie zamierza rząd angielski nawiązać kontaktu z organami władzy na wyzwolonych terenach Chin — Bevin (11 marca br.) oświadczył wielozna cznie, że „chociaż rząd uznaje Nankin, to jednak rozpatruje całe zagadnienie przedstawicielstwa konsularnego i innego w świetle wydarzeń".

Ale szantażując Nankin, rząd brytyjski dąży jednocześnie różnymi drogami do umocnienia swych związków z nim przystając na jego żądania współpracy w walce z demokracją chińską. W marcu br. przedstawiciel admiralicji angielskiej oświadczył, że Wielka Brytania godzi się, żeby przekazać rządowi chińskiemu jeden krążownik, jeden kontrtorpedowiec i dwie łodzie podwodne. Anglia zobowiązała się też wyszkolić chińskie załogi tych statków.

Celem dalszego wzmocnienia swych pozycji w Nankinie, rząd brytyjski delegował tam komisarza naczelnego Azji południowo-wschodniej MacDonalda. Na wiadomość, że władze Kuomintangu opracowują projekt udzielenia Amerykanom prawa żeglugi śródlądowej, Londyn zażądał rozciągnięcia tego prawa także na statki angielskie. Jednocześnie ambasador angielski w Chinach oświadczył na konferencji prasowej, że Wielka Brytania uważa za wskazane dla rozszerzenia chińskiego handlu zagranicznego przywrócenie sytuacji przedwojennej, kiedy statki zagraniczne mogły swobodnie zawijać do portów chińskich. „Observer" pisał w tonie grożącym, że Chiny nie powinny zapominać, iż Anglicy nie wyrzekli się jeszcze należących do nich stoczni okrętowych i innych przedsiębiorstw w Czungkingu, Uchanie, Nankinie i Kantonie. Rząd nankiński pozostał jednak głuchy na prośby Anglii. Zezwalając statkom pod banderą amerykańską na korzystanie z chińskich wód śródlądowych, odmówił rozciągnięcia tego prawa na banderę brytyjską.

Napięta sytuacja we Włoszech trwa

Rząd grozi wprowadzeniem stanu wyjątkowego i militaryzacją służby publicznej

RZYM, 17.7 (PAP). Sytuacja we Włoszech, szczególnie w północnych prowincjach jest nadal napięta. W wielu miastach robotnicy w dalszym ciągu pozostają w fabrykach pomimo oficjalnego zakończenia strajku.

Do poważniejszych incydentów doszło w Bolonii, gdzie policja usiłowała zorganizować akcję łamistrajkową przed zakończeniem strajku. W czasie starcia z demonstrantami policja uczyniła użytek z broni, na co demonstranci odpowiedzieli rzucaniem bomb ręcznych. Z obu stron jest wielu rannych.

W Mediolanie doszło do konfliktu między demonstrantami a policją przed zakładami Montecatini i siedzibą radia, gdzie policja usiłowała wprowadzić pracowników przed zakończeniem strajku. Policja uczyniła użytek z broni, a tłum nie ustępował i dopiero został rozproszony po przybyciu oddziałów zmotoryzowanych.

Inne incydenty zostały sprowokowane przez policję w różnych częściach miasta w związku z próbami otwarcia przemocą biur i fabryk. Przedstawiciele kilku wielkich fabryk, zebrani w Izbie Pracy, postanowili kontynuować strajk. Do incydentu doszło również koło gmachu telefonów, gdzie robotnicy przybyli na samochodach ciężarowych i sprzeciwili się okupacji gmachu przez policję.

Także i w Rzymie w nocy z czwartku na piątek miały miejsce incydenty. W wielu miejscach rzucono bomby ręczne na samochody policyjne.

W miejscowości Civita Castellana koszary karabinierów zostały w piątek wieczorem zajęte przez demonstrantów. Zmotoryzowane pancerne kolumny karabinierów wysłano na objazd różnych miast Lacium, gdzie wybuchły rozruchy.

We Florencji o godz. 13 Izba Pracy wydała komunikat, wzywający robotników do pozostania w pogotowiu dla podjęcia natychmiastowej walki, jeśli rząd nie okaże gotowości poszanowania wolności demokratycznych.

W Genui o godz. 16-ej strajk nie był jeszcze zakończony, ponieważ Izba Pracy zażądała, żeby policja wypuściła uprzednio wszystkich aresztowanych w dniach ubiegłych.

Według danych, pochodzących ze źródeł rządowych, liczba ofiar od początku strajku do czwartku wieczorem przedstawia się następująco: **7 zabitych i 170 rannych wśród policji, 7 zabitych i 86 rannych wśród ludności cywilnej.**

RZYM, 17. 7. (PAP). Władze policyjne podały do wiadomości, że w podręcznym bagażu zamachowcy na Togliattiego — Pallante znaleziono m. in. „Mein Kampf" Hitlera.

Pod silną ochroną policji Pallante przewieziono do głównego więzienia rzymskiego — Regina Coeli.

Nowa prowokacja faszystów

RZYM, 17. 7. (PAP). W miejscowości Pozzuoli w prowincji neapolitańskiej doszło w czwartek wieczorem do poważnego zamachu, zorganizowanego przez faszystów i monarchistów.

Na tłum zebranych na wiecu, na którym przemawiał poseł komunistyczny Alicata, rzucono z tarasu domu bombę dużych rozmiarów. Eksplozja bomby spowodowała zranienie 23 osób.

Bójka w parlamencie

RZYM, 17.7 (SAP). Reakcyjny dziennik „Momento" donosi, jakoby gabinet włoski powziął postanowienie, że o ile sytuacja w kraju nie ulegnie zmianie, zostanie ogłoszony stan wyjątkowy, zmilitaryzowane wszystkie służby publiczne i radio oraz wojsko użyte, jako siła policyjna.

RZYM, 17.7 (PAP). — Piątkowe posiedzenie Izby Posłów na którym dyskutowano nad interpelacją partii lewicowych w sprawie prowokacyjnego zachowania się policji w czasie strajku miało przebieg burzliwy.

Jako pierwszy przemawiał premier de Gasperi, rzucając szereg oszczerstw pod adresem komunistów które posłowie Frontu Ludowo-Demokratycznego przerywając mu, natychmiast dementowali.

Kiedy premier zakończył słowami, że „rząd zamierza wydać ustawę ograniczającą prawo strajku", sekretarz Konfederacji Pracy di Vittorio powstał, protestując głośno przeciwko temu oświadczeniu i zamiarom rządu.

W tym miejscu wybuchła wrzawa i zamieszanie. Chrześcijańscy demokraci zaczęli rzucać obelgi na członków Frontu. Posłowie lewicy powstali ze swych ław i **doszło do bójki.** Posłowie Invernizzi, Amendola i Basso zostali poturbowani przez posłów chrześcijańsko-demokratycznych, którzy całą masą rzucili się na nich. **Posiedzenie zostało zawieszone. Trzej posłowie musieli zwrócić się do pogotowia ratunkowego.** Po pół godziny posiedzenie wznowiono.

Przemawiał Nenni, przywódca socjalistów, wygłaszając ostre oskarżenie pod adresem ministra spraw wewn. Scelby i premiera de Gasperi'ego.

Na fakty, które zaszły, rząd odpowiedział oświadczeniem, że będzie starał się o wydanie ustaw antystrajkowych. — Poniesiecie konsekwencje waszej bezsensownej i bezprawnej polityki! — oświadczył Nenni.

Stan zdrowia Togliatti'ego

RZYM, 17.7 (PAP). Stan zdrowia Togliatti'ego budzi poważne obawy z powodu komplikacji, jakie nastąpiły na skutek zapalenia płuc.

Możność powrotu Togliatti'ego do zdrowia lekarze szacują na 50 proc. Stan ogólny jest raczej ciężki.

Oburzenie w Zw. Radzieckim

z powodu zamachu na Togliatti'ego

MOSKWA, 17.7 (PAP). — W całym Związku Radzieckim panuje olbrzymie oburzenie z powodu haniebnego zamachu faszystowskiego na sekretarza generalnego włoskiej partii komunistycznej Togliatti'ego.

W zakładach pracy Moskwy, Leningradu i innych miast ZSRR odbyły się na wieść o zamachu spontaniczne wiece, w których wzięły udział dziesiątki tysięcy robotników radzieckich.

Również przedstawiciele nauki radzieckiej dali wyraz swojemu oburzeniu.

Prezydent Akademii Nauk ZSRR Sergiej Wawiłow opublikował, potępiając w ostrych słowach zbrodnię faszystowską, w prasie radzieckiej oświadczenie, w którym podkreśla, że zamach na Togliatti'ego jest nowym aktem terroru, świadczącym o strachu reakcji przed wzrostem wpływów idei komunistycznej w szerokich masach. Wawiłow wyraża przekonanie, że naród włoski, który wniósł cenny wkład do skarbca kultury światowej, potrafi obronić zdobycze demokracji przed zakusami reakcji.

Antyfaszystowski Komitet młodzieży radzieckiej wydał komunikat, w którym jaknajmocniej potępia hitlreowskie metody morderców, strzelających zza węgła na najlepszym przedstawicieli ludu pracującego. Modzież radziecka wyraża najgłębsze przeświadczenie, że demokratyczna młodzież Włoch jeszcze bardziej zawrze swe szeregi w walce o demokrację.

Rehabilitacja amerykańskiego uczonego

WASZYNGTON, 17.7. (B. S.). Komisja Energii Atomowej USA oczyściła doktora Edwarda Condona ze wszystkich zarzutów postawionych mu przez Komisję badania „działalności antyamerykańskiej".

Komisja Energii Atomowej stwierdziła, że Condon z racji swego stanowiska dyrektora Federalnego Urzędu Miar i Wag może otrzymywać nadal wszystkie poufne informacje, dotyczące spraw atomowych.

Zdaniem Komisji uczony utrzymując kontakty z wielu osobistościami, co do których tajna policja amerykańska posiada nieprzychylne informacje, zachowywał odpowiednie środki ostrożności, aby poufne materiały nie dostały się w ręce osób niepowołanych.

Demokracje studenckie w Nankinie

NANKIN, 17. 7. (SAP). Między studentami uniwersytetu państwowego i kolegium w Nankinie, a policją doszło do ostrych starć. Dwu żandarmów zostało zabitych, sto osób jest rannych.

Studenci ogłosili strajk i odmówili opuszczenia uniwersytetu na znak protestu przeciwko zarządzeniu władz, które postanowiły skrócić rok akademicki, aby uniemożliwić dalsze manifestacje przeciwko polityce amerykańskiej w Japonii.

Po starciach, trwających cały dzień, część studentów opuściła uniwersytet, podczas gdy 200 studentów zabarykadowało się w jednej z sal uniwersyteckich.

Policja aresztowała wielu demonstrantów.

W kilku wierszach

— Ochotnicza brygada robotnicza złożona z 148 osób wyjechała z Pragi do Polski, aby wziąć udział w budowie urządzeń wolnocłowej strefy czechosłowackiej w porcie szczecińskim.

▲

— Ambasador Andrzej Gromyko dotychczasowy stały delegat Związku Radzieckiego przy ONZ opuścił w piątek Nowy Jork udając się do Moskwy. Jego następcą w ONZ mianowany został Jakub Malik, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR.

▲

— W nadchodzący poniedziałek odbędzie się w Hadze konferencja 5-ciu ministrów spraw zagranicznych państw, które podpisały pakt brukselski.

▲

— Sesja Komitetu Wykonawczego Wszechświatowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która miała rozpocząć obrady w Londynie 14 lipca, została odłożona ponieważ władze angielskie nie wydały wiz delegatom Związku Radzieckiego, Jugosławii, Czechosłowacji Polski i Republikańskiej Hiszpanii. Najwidoczniej rząd brytyjski nie sympatyzuje z międzynarodowym ruchem młodzieżowym.

▲

— Europejska organizacja radiowa 16 głosami przeciwko 11 odrzuciła wniosek w sprawie przyjęcia państwa Izrael w poczet członków tej organizacji.

— W górach Sabaudskich nastąpił gwałtowny spadek temperatury oraz opady śnieżne, niespotykane w tej porze roku. Na szczytach górskich zanotowano ponad 3 metry świeżego śniegu.

▲

— Do Pragi na zaproszenie ministra informacji Kopecky'ego przybył na tygodniowy pobyt znany powieściopisarz Arnold Zweig. Zweig jest obecnie obywatelem państwa Izrael i mieszka stale w Haifie.

▲

— Marszałek hitlerowski von Brauschitsch który był jeńcem angielskim został zwolniony i przybył do Hamburga wraz z generałem Straussem. Brauschitsch dowodził grupą armii hitlerowskiej na froncie wschodnim.

▲

— W okręgu „Zitny Ostrow" (Słowacja) wezbrane wody Dunaju zalały uprawne pola, wyrządzając szkody sięgające 15 milionów koron.

▲

— Izba Gmin 307 głosami przeciwko 209 wypowiedziała się za utrzymaniem kary śmierci w Wielkiej Brytanii dla morderstw popełnionych w sposób szczególnie okrutny.

▲

— W pobliżu miejscowości Salina w stanie Kansac rozbiła się superforteca amerykańska B-29. Pod szczątkami samolotu, jak przypuszczają, zginęło 10 członków załogi.

Amerykańsko-niemieckie narady

w sprawie zwiększenia produkcji stali

BERLIN, 17.7 (PAP). — Do Dusseldorfu, centrum nadreńsko-westfalskiego zagłębia stali przybył pociąg specjalny przywożąc komisję amerykańską dla spraw stali i żelaza, w skład której wchodzą: George Wolf, prezes „United States Steel Corporation", Elit, pełnomocnik Wolfa dla spraw europejskich, Ronald Clarc, dyrektor dla spraw europejskich „US Steel Corporation", Loyd zastępca kierownika wydziału surowców „US Steel Corporation", Ascarelle rzeczoznawca transportowy, Dallenbach — rzeczoznawca spraw walutowych, Naumann specjalista gospodarczy tego przedsiębiorstwa oraz J. Bullock, przedstawiciel komisji kongresowej dla spraw planu Marshalla.

W Dusseldorfie odbyły się rozmowy między delegacją amerykańską a przedstawicielami niemieckiego przemysłu stalowego i żelaznego.

Generał Draper podsekretarz stanu dla spraw gospodarczych w amerykańskim ministerstwie wojny był oficjalnym przewodniczącym komisji stalowej. Jako zadanie tej komisji określił on popieranie akcji podwyższenia niemieckiej produkcji żelaza i stali do tego stopnia, by Niemcy zachodnie były w stanie zaspokoić wysokie zapotrzebowanie stali w ramach planu Marshalla. Ze strony angielskiego zarządu wojskowego obecny był rzeczoznawca przemysłu metalurgicznego. Omówiono również plany utworzenia podkomisji dla podwyższenia produkcji stali, w której uwzględnione mają być propozycje niemieckie. Stronę niemiecka reprezentowali znani przedstawiciele wielkich koncernów jak Ewngeroth, osławiony dr Reusch, oskarżony przez niemieckie czynniki demokratyczne o zbrodnie wojenne, b. hitlerowiec Bruns, obecnie dyrektor huty w Oberhausen, dyrektor Schwede z „Vereinigte Stahtwerke", dyrektor Barich z huty Geisweid, dyrektor Heule z zakładów Kleeckner oraz dyrektor Hardens z huty Heerde.

Ostatnio odbyło się posiedzenie, na którym rzeczoznawcy amerykańscy wyrazili życzenie odwiedzenia kilku specjalnych zakładów niemieckiego przemysłu stalowego i żelaznego m. in. huty w Oberhausen.

Komisja amerykańska ma pozostać przez dłuższy okres czasu w Niemczech zachodnich.

Przekroczenie planu
i współzawodnictwo pracy

NIE ULEGA żadnej kwestii, że te dwa zjawiska: przekraczanie planu i współzawodnictwo pracy, pozostają w ścisłej współzależności. Wykonanie pewnej określonej ilości pracy w terminie wcześniejszym niż przewidywano, jest możliwe tylko wtedy, jeżeli robotnik w określonym czasie zrobi więcej, niż to brano w rachubę. Ale czy przekroczenie planu jest szkodliwe?

Okazuje się, że i taka teoria jest kolportowana przez niektórych. Przeciętny człowiek nigdy oczywiście nie zrozumie, że może być źle dlatego, iż wydobyto tyle i tyle węgla więcej, niż zapowiadano, albo że wyprodukowano tyle i tyle więcej butów. Żadna teoria matematyczna, mająca wykazać że ideałem jest 100%, ani mniej ani więcej — nie zmieni oceny sprawy przez zdrowy rozum, który jasno widzi, że przyśpieszenie czy zwiększenie produkcji jest dla nas konieczne dla pokrycia ciągle istniejących braków.

Zdrowy rozum pokrywa się w danym wypadku w zupełności z analizą sprawy. „Żaden plan okresowy — pisał np. wicemin. Szyr w 9-tym numerze „Nowych Dróg" — nie może przewidzieć wszystkich możliwości kryjących się w mobilizacji mas, w ich twórczej inicjatywie, w ich entuzjazmie. Elementy te ujawniają się dopiero w toku wykonywania planu, a przede wszystkim w toku pokonywania nieprzewidzianych trudności. Plan okresowy stanowi tylko pierwsze przybliżenie, natomiast pełne odcyfrowanie elementów planu następuje dopiero w toku walki o wykonanie i przekroczenie planu".

Analiza ta wyraźnie wskazuje na współzawodnictwo pracy, na takie jego elementy, jak entuzjazm, twórcza inicjatywa, pokonywanie nieprzewidzianych trudności i inne.

Wszyscy wiemy, jak wiele w osiągnięciach produkcji mamy do zawdzięczenia współzawodnictwu pracy, i że inicjatywa podjęcia współzawodnictwa zrodziła się pod wpływem ruchu zawodowego, dzięki któremu w masach robotniczych zaczął się dokonywać przełom psychiczny w stosunku do pracy.

Sprawy współzawodnictwa pracy były — jak już o tym pisaliśmy — obszernie omawiane na ostatnim plenum KCZZ. Wbrew temu, co w opinii publicznej myśli się o poziomie i rozwoju współzawodnictwa pracy — na plenum KCZZ wyrażono na ten temat wiele zastrzeżeń i poddano ostrej krytyce stan rzeczy w tej dziedzinie. Stwierdzono przede wszystkim, że w większości wypadków ruchem tym kieruje administracja fabryczna dlatego, że ze strony związków zawodowych nie było dostatecznej inicjatywy i nie było przemyślanych form przejęcia i kierowania akcją współzawodnictwa pracy.

Krytyka własnej działalności i wytykanie własnych niedociągnięć jest tylko wyrazem poczucia odpowiedzialności w stosunku do zadań, które ma się wykonać. Krytyka na plenum KCZZ nie ograniczyła się oczywiście tylko do związków zawodowych, ale objęła także inne czynniki, przede wszystkim administrację fabryczną, która do dziś dnia nie zgromadziła żadnych materiałów mogących stworzyć podstawę do naukowego badania zagadnienia.

W wyniku obrad ostatniego plenum KCZZ całokształt organizowania ruchu współzawodnictwa pracy przejdzie wyłącznie w ręce związków zawodowych. Należy oczekiwać, że współzawodnictwo pracy wejdzie tym samym w nową fazę rozwoju, a przekraczanie planów da jeszcze bardziej imponujące rezultaty. Ż.

„Walczymy o demokrację w Ameryce o nawrót do polityki Roosevelta"

(Rozmowa z działaczem partii Wallace'a Albertem A. Kahnem)

W Warszawie bawi znany amerykański publicysta i działacz postępowy Albert E. Kahn. Pan Kahn jako redaktor pisma „The Hour" położył duże zasługi w akcji demaskowania działalności piątej kolumny faszystowskiej w Ameryce w przededniu i podczas drugiej wojny światowej. Albert E. Kahn jest współautorem trzech książek: „Sabotage! The Secret War against America". (Sabotaż! konspiracyjna wojna przeciw Ameryce), „The Plot Against the Peace" (Spisek przeciw pokojowi), „The Great Conspiracy" (Wielka konspiracja). Ostatnia książka, przetłumaczona na 15 języków, poświęcona jest dziejom „wielkiej konspiracji" światowego kapitalizmu przeciw Związkowi Radzieckiemu. Albert E. Kahn jest członkiem sekcji literackiej wallace'owskiej organizacji Postępowych Obywateli Ameryki. W najbliższych wyborach do Izby Reprezentantów Albert E. Kahn został wysunięty jako kandydat na posła.

Współpracownik naszego pisma uzyskał wywiad z Albertem E. Kahnem, który odpowiedział na kilka zadanych mu pytań:

— Jakie wrażenie odniósł pan z pobytu w Polsce?

— Po tym co widziałem w Polsce, czuje się dumny, że jestem człowiekiem. Przez krótki czas mego pobytu w waszym kraju widziałem wszędzie dowody budownictwa wspaniałego, nowego świata. Rozmach budownictwa prowadzonego przez naród i rząd polski jest prawie nie do uwierzenia. Wspaniałe osiągnięcia dla dobra ludu pracującego zrobiły na mnie głębokie wrażenie. Jest dla mnie rzeczą oczywistą, że bez względu na przejściowe trudności związane ze straszliwymi zniszczeniami wojennymi — naród polski buduje nowe życie, życie bogate i piękne, w którym jego dzieci poznają w pełni wartość wolności i szczęścia. Muszę wyrazić najgłębszy podziw dla narodu i rządu polskiego za te wspaniałe osiągnięcia.

— Co może Pan powiedzieć o stosunku rządu amerykańskiego do krajów demokracji ludowej?

— Rząd amerykański nie reprezentuje narodu amerykańskiego, tylko małą grupę niezmiernie bogatych przemysłowców i finansistów, których interesy są zasadniczo sprzeczne z interesami narodu. Odpowiadając więc na Pańskie pytanie, mówię nie o narodzie amerykańskim, lecz o rządzie. Rząd ten jest obecnie przeciw demokracji wszędzie, zarówno w USA jak za granicą. Polityka wewnętrzna i zagraniczna obecnego rządu amerykańskiego zmierza do podważenia demokratycznych zdobyczy narodu, celem zwiększenia dochodów kapitału monopolistycznego. Nie jest zgodne z tradycją amerykańską żądanie od narodu ślepego posłuszeństwa i bezkrytycznego lojalizmu w stosunku do rządu. W myśl naszej tradycji właśnie naród ma prawo żądać lojalności od rządu. Gdy rząd przestaje być lojalny w stosunku do narodu, nadchodzi czas na zmianę polityki tego rządu przez zmianę jego składu, to znaczy przez wybór nowych ludzi. To właśnie my, postępowcy i antyfaszyści amerykańscy z partii Wallace'a, mamy zamiar przeprowadzić w jesiennych wyborach.

— Jakie są cele ruchu wallace'owskiego?

— Celem naszego ruchu jest położyć kres obecnej antydemokratycznej i imperialistycznej polityce rządu trumanowskiego i nawrócić do polityki Roosevelta. Ruch wallace'owski walczy o utrzymanie i rozszerzenie demokratycznej wolności i zacieśnienie przyjaźni między narodem amerykańskim a radzieckim.

W obronie kultury

Przeciw barbarzyńskiej agresji w Palestynie
Apel uczonych polskich

Rektorzy wyższych uczelni polskich wydali odezwę do społeczeństwa polskiego i do opinii światowej protestującą przeciw barbarzyńskiej agresji imperialistycznej w Palestynie. Odezwa zwraca uwagę na wielkie niebezpieczeństwo grożące kulturze i nauce ze strony napastników, którzy nie cofają się przed bombardowaniem Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. W odezwie m. in. czytamy:

„Palestyna, kraj, w którym skoncentrowany jest bezcennej wartości dorobek kulturalny, jest objęta pożogą wojny. Wojna ta została rozpętana przez niesprowokowaną agresję ze strony władców sąsiednich krajów arabskich przeciwko narodowi żydowskiemu, walczącemu o zachowanie niepodległości bytu państwa Izrael, odzyskanego po 2 tysiącach lat.

Agresja w Palestynie, tak samo, jak w każdej innej części kuli ziemskiej, stanowi poważną groźbę dla zachowania pokoju na świecie i dlatego winna spotkać się z powszechnym potępieniem, zwłaszcza gdy celem jej jest zdławienie dążeń narodu do ugruntowania swej wolności i niepodległości".

W dalszym ciągu autorzy odezwy oświadczają:

„My, uczeni polscy, tak ciężko doświadczeni w wyniku ostatniej wojny wskutek utraty dorobku kultury naszego przez hitleryzm napadniętego narodu, uważamy za swój obowiązek wystąpić w obronie zagrożonych dóbr historycznych i kulturalnych w Palestynie i wzywamy cały świat cywilizowany do podjęcia akcji w tym kierunku.

Wśród dóbr kultury i nauki, będących zdobyczą najnowszych czasów w Palestynie, dzięki wspaniałej pracy cywilizacyjnej narodu żydowskiego w tym kraju na przestrzeni ostatniego trzydziestolecia, na poważne niebezpieczeństwo zniszczenia wystawiony jest Uniwersytet Hebrajski oraz wielka Biblioteka Narodowa, w której zgromadzone są bezcennej wartości dzieła — unikaty, ich zniszczenie jest stratą niepowetowaną dla kultury ludzkiej.

Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie i Biblioteka Narodowa są pod stałym obstrzałem artylerii arabskiej. Są już olbrzymie straty. Na posterunku padło czterech profesorów o światowej sławie a kilkudziesięciu docentów, asystentów i pracowników naukowych zostało zabitych lub ciężko rannych bądź w walkach bądź wskutek bombardowania. Niepowetowane są straty materialne; jedno skrzydło Biblioteki wraz z książkami zostało spalone, wzorowy szpital „Hadassa" wraz z klinikami uniwersyteckimi został doszczętnie zniszczony.

Niebezpieczeństwo zniszczenia Uniwersytetu Hebrajskiego i jego Biblioteki w Jerozolimie narasta z dniem każdym. Zwracamy się przeto z apelem do wszystkich pracowników nauki i do wszystkich ludzi w Polsce i na świecie, którym dobro kultury ludzkiej leży na sercu.

Stajemy w obronie zagrożonego Uniwersytetu Hebrajskiego i jego Biblioteki w Jerozolimie i protestujemy przeciwko podejmowaniu działań wojennych, zmierzających świadomie i celowo do zniszczenia ośrodka wiedzy, nauki i kultury, jakim jest Uniwersytet, jego zakłady i Biblioteka, powstałe w wyniku ciężkiej i długoletniej pracy cywilizacyjnej narodu żydowskiego w Palestynie.

Prof. Dr. Błachowski Stefan, Rektor Uniwersytetu Poznańskiego, Prof. Dr. Czubalski, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Prof. Goetel Walery, Rektor Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie, Prof. Dr. Kolankowski Ludwik, Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Prof. Dr. Kotarbiński Tadeusz, Rektor Uniwersytetu w Łodzi, Prof. Dr. Kulczyński Stanisław, Rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, Prof. Inż. Męczeński, Prorektor Politechniki Warszawskiej, Prof. Nitsch Kazimierz, Prezes Polskiej Akademii Umiejętności, Prof. Nowakowski Brunon, Rektor Akademii Lekarskiej w Bytomiu, Prof. Raabe Henryk, Rektor Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Prof. Dr. Reicher Michał, Rektor Akademii Lekarskiej w Gdańsku, Prof. Sarna Zygmunt, Rektor Akademii Handlowej w Krakowie, Prof. Skupieński Franciszek, Rektor Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi, Prof. Dr. Stefanowski Bohdan, Rektor Politechniki Łódzkiej, Prof. inż. Stella-Sawicki, Prorektor Wydziałów Politechnicznych w Krakowie, Prof. Turski Stanisław, Rektor Politechniki Gdańskiej, Prof. Dr. Walter Franciszek, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prof. Dr. Wilanowski Bolesław, Rektor Wyższej Szkoły Administracji w Łodzi.

Moskwa o granicach Polski

MOSKWA, 17.7 (PAP). Rozgłośnia moskiewska nadała artykuł historyka radzieckiego Manusiewicza p. t. „Zachodnia granica Polski — granicą pokoju i bezpieczeństwa świata", który transmitowany był na cały Związek Radziecki.

W artykule podkreśla się, iż przywrócenie Polsce jej odwiecznych ziem piastowskich i ustalenie jej granic zachodnich nad Odrą i Nysą było wielkim aktem sprawiedliwości dziejowej odpowiadającym, kulturalnym i gospodarczym interesom narodu polskiego. Granice zachodnie przyznane Polsce przez traktat wersalski umożliwiły imperializmowi niemieckiemu zacieśnienie w swych kleszczach Polski od północy i od południa, stały się źródłem jej słabości, stanowiły wrota wypadowe dla imperializmu niemieckiego umożliwiając mu pochód na Wschód i rozpalenie pożaru drugiej wojny światowej.

Ziemie odzyskane, wyzwolone przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, — zjednoczone z Macierzą zgodnie z uchwałami konferencji jałtańskiej i poczdamskiej zostały przez naród polski znakomicie zagospodarowane. Demokratyczna Polska dokołana na tych ziemiach pracy gigantycznej przekształcając je w kwitnący ośrodek swego życia gospodarczego i kulturalnego.

Obecnie zachodnie granice Polski stanowią nie tylko gwarancję jej bezpieczeństwa, ale tworzą zarazem realną przegrodę dla wszelkich prób ekspansji na wschód ze strony niemieckich podżegaczy wojennych i ich imperialistycznych protektorów na Zachodzie, stanowiąc granice pokoju i bezpieczeństwa światowego.

Rozgłośnia moskiewska przypomina wypowiedzi generalissimusa Stalina i wicepremiera Mołotowa oraz rezolucję konferencji ośmiu ministrów w Warszawie w sprawie zachodnich granic Polski podkreślając z całym naciskiem, iż granice te są nienaruszalne.

Zagranica o Polsce
Oświadczenie szefa misji O. N. Z.

NOWY JORK, 17.7. (B. S.). Doktór Earl Bell, szef Misji Międzynarodowego Funduszu Dziecka ONZ, który przed kilku dniami powrócił z Polski, oświadczył dziennikarzom, że w Polsce nie znalazł śladu żadnej „żelaznej kurtyny". Zdaniem Bella w Polsce nikt nie obawia się wypowiadać swobodnie swych poglądów, z krytyką rządu włącznie, oraz, że panuje tam całkowita wolność religijna.

Bell, który był już w Polsce w roku 1946, jako urzędnik UNRRA, oświadczył dalej, że naród polski, który niczego tak nienawidzi jak wojny, znajduje się dzięki swej ofiarnej pracy, na dobrej drodze do budowy.

W zakończeniu, Bell zaznaczył, że niechęć Polaków do planu Marshalla wynika ze świadomości, iż zmierza on do odbudowy Niemiec i ich potęgi militarnej.

Dymitrow i Dinnyes
o węgiersko-bułgarskim sojuszu

SOFIA, 17. 7. (PAP). W piątek podpisany został układ przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Bułgarską a Republiką Węgierską.

Ze strony bułgarskiej układ podpisał premier Dymitrow, i minister spraw zagranicznych Kolarow, a ze strony węgierskiej — premier Dinneyes i minister spraw zagranicznych Molnar.

Po podpisaniu układu obaj premierzy wygłosili krótkie przemówienia.

„Podpisany układ — oświadczył premier Dymitrow — odpowiada najszczerszym pragnieniom narodów bułgarskiego i węgierskiego i zostanie powitany przez wszystkie miłujące pokój narody jako nowy krok w kierunku zabezpieczenia trwałego, demokratycznego pokoju na świecie. Obserwując usiłowania imperialistów dążących do wskrzeszenia niemieckiego militaryzmu i do wykorzystania go jako narzędzia nowej agresji, narody nasze postanowiły przyłączyć swe siły do sił innych narodów demokratycznych, na których czele stoi Związek Radziecki.

Narody nasze postanowiły bronić swych demokratycznych zdobyczy oraz swej wolności i niezależności".

Premier Dinneyes podkreślił w swym przemówieniu znaczenie układu bułgarsko - węgierskiego dla wzmocnienia wspólnego frontu demokratycznych i miłujących pokój narodów.

„Imperialiści niejednokrotnie wykorzystywali Węgry i Bułgarię dla swych egoistycznych celów — oświadczył premier. Obecnie sytuacja zmieniła się radykalnie. Dziś Węgry i Bułgaria wstąpiły na drogę rozwoju demokratycznego i stanowią nierozdzielną część frontu narodów miłujących pokój. Jesteśmy spokojni o naszą przyszłość ponieważ na czele frontu narodów miłujących pokój stoi Związek Radziecki, który poniósł olbrzymie ofiary dla wyzwolenia narodów środkowej i południowo-wschodniej Europy, oraz dla zabezpieczenia niezależności i pokojowego rozwoju tych narodów. Bez Związku Radzieckiego ani Węgry ani Bułgaria ani wiele innych państw nie mogło by wywalczyć swej wolności i niezależności" — oświadczył w zakończeniu premier Dinneyes.

Przed świętem odrodzenia Polski
Apel do przemysłowców i kupców

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie zwróciła się z apelem do Zrzeszeń Przemysłowych i Kupieckich całej Polski, aby przyczynili się do odpowiedniego uczczenia Święta Odrodzenia Polski oraz aby udekorowali budynki względnie wystawy sklepowe.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się także z apelem, aby siostrzane Izby całej Polski oraz zrzeszenia przemysłowe i kupieckie wzięły najaktywniejszy udział w pracach Obywatelskich Komitetów Obchodu Święta Odrodzenia Polski.

Czesi odgruzowują Szczecin

Do Szczecina przybyła grupa 144 Czechów, reprezentujących poszczególne organizacje niepodległościowe okresu wojny oraz grupa składająca się z 500 byłych więźniów obozów koncentracyjnych celem wzięcia udziału w odgruzowaniu miasta.

Rzut oka na gospodarkę szwajcarską

32 GIE TARGI szwajcarskie w Bazylei, dały najlepsze świadectwo żywotności przemysłu szwajcarskiego.

Imponująca panorama produkcji helweckiej wywarła silniejsze niż w latach poprzednich wrażenie na 600.000 zwiedzających, pomiędzy którymi znajdowało się tysiące osób przybyłych z ponad 50 krajów.

Różnorodność i doskonałość produkcji przemysłowej tak małego kraju, jakim jest Szwajcaria, wywołały ogólny podziw i zdumienie. Można było zauważyć, iż mimo ogromnego napływu zamówień, który wzmógł się jeszcze bardziej w latach ostatnich, przemysłowcy szwajcarscy nie spoczęli na laurach, zadawalając się dotychczasowymi osiągnięciami, lecz wprost przeciwnie — z niezmniejszoną energią oddali się dalszej pracy, która uwidoczniła się w badaniach, wynalazkach oraz ulepszaniu jakości. W ten właśnie sposób, kontynuując bez przerwy dążenia do coraz dalej idących ulepszeń, Szwajcaria chce pokonać trudności, które zaczynają się wyłaniać.

TRUDNOŚCI

Istotnie od kilku miesięcy dają się odczuć pewne symptomy zahamowania w aktualnym rozwoju gospodarki. Zahamowanie to, które zauważyć można szczególnie wyraźnie w dziedzinie eksportu, nie może być w żadnej mierze złożone na karb przeładowania rynków zbytu; przyczyn tego zjawiska szukać należy raczej w przeszkodach, paraliżujących wymianę dewiz oraz w zaakcentowanej konkurencji międzynarodowej.

Podczas gdy w porównaniu z pierwszym kwartałem 1947 r. wartość importu szwajcarskiego zwiększyła się o jedną trzecią, osiągając sumę bezmała 1,4 miliarda franków, wartość eksportu nie przekroczyła 750 mln., dając tym wyraz nieznacznemu spadkowi. Zniżka wartości wywozu w ostatnim kwartale 1947 r. jest natomiast jeszcze jaskrawsza. W ten sposób nadwyżka wartości przywozu przekracza 600 mln. franków; jest więc przeszło dwa razy większa w stosunku do nadwyżki, jaka zaznaczyła się w pierwszym kwartale 1947 r. i prawie siedmiokrotna w porównaniu z analogicznym okresem ostatniego roku przed wojną.

ZMNIEJSZONE OBROTY

Wziąwszy pod uwagę całokształt stosunków handlowych, widać wyraźnie, iż wymiana handlowa między Szwajcarią a innymi krajami europejskimi jest obecnie znacznie mniej ożywiona, niż w czwartym okresie 1947 r., a więc w okresie, kiedy w handlu z krajami zamorskimi tylko ruch eksportowy osłabł, podczas gdy ruch importowy przybrał na sile. Obecnie najlepszym klientem Szwajcarii jest Francja. W odniesieniu do europejskich rynków zbytu zaraz za nią umieścić można Unię Gospodarczą Belgii z Luksemburgiem. Poza tym, jeśli chodzi o kraje pozaeuropejskie, jak dawniej tak i dziś Stany Zjednoczone Ameryki stoją na czele zarówno nabywców jak i dostawców Szwajcarii.

CZYNNE SALDO BUDŻETU

Rachunki państwowe Szwajcarii za rok 1947 zamknięte zostały nadwyżką 320 mln. franków, podczas gdy budżet przewidywał deficyt w wysokości 500 mln franków, Po raz pierwszy od r. 1935 rachunki Konfederacji nie wykazują nadwyżki wydatków. Ten stan rzeczy zawdzięcza się pomyślnej sytuacji ogólnej, która pomnożyła transakcje na płaszczyźnie międzynarodowej, co pociągnęło za sobą zwiększone wpływy z tytułu ceł i podatków, gdy tymczasem w budżecie mogły być poczynione pewne oszczędności. Osiągnięta nadwyżka pozwoliła zredukować w znacznym stopniu dług publiczny Konfederacji, znacznie zwiększony w czasie wojny i przekraczający dziś jeszcze 8 mld. franków.

Szwajcaria, mimo, że nie należy do Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie pozostaje obojętna w stosunku do problemów międzynarodowych. Wyrazem tego jest chociażby jej udział w Konferencji w Hawannie, której jedna z podkomisji otrzymała za zadanie zbadać stosunek specjalny tego kraju w odniesieniu do Karty handlu światowego. Prócz tego Szwajcaria wzięła czynny udział w Międzynarodowej Konferencji Informacji, która miała niedawno miejsce w Genewie.

Ułatwienia finansowe dla repatriantów

Wielu Polaków, powracających z Anglii do ojczyzny posiada oszczędności w funtach, złożone w bankach angielskich. Z rachunków tych, zwanych „resident accounts" t. j. rachunkami stałych mieszkańców, wolno przekazywać pieniądze zagranicę jedynie po uzyskaniu pozwolenia angielskiej komisji dewizowej. Narodowy Bank Polski, pragnąc ułatwić repatriantom otrzymywanie ich oszczędności, porozumiał się z Bank of England co do wykonywania przekazów repatrianckich bez pozwolenia powyższej komisji pod warunkiem, że rachunki „resident accounts" zostaną uprzednio przemianowane na t. zw. „Polish accounts".

W celu przemianowania tych rachunków repatrianci, posiadający należności w Anglii, winni zwrócić się bezpośrednio z odpowiednim wnioskiem do odnośnego banku, w którym posiadają „resident accounts" względnie przesłać wniosek — drogą pocztową — za pośrednictwem Departamentu Zagranicznego Narodowego Banku Polskiego w Warszawie, ul. Fredry 8.

Po przemianowaniu wspomnianych rachunków na „Polish accounts" właściciele ich będą mogli, w celu otrzymania pieniędzy, przesłać do właściwego banku polecenia wpłacenia funtów do Midland Bank Ltd. w Londynie lub Westminster Bank Ltd. w Londynie, — na rachunek Narodowego Banku Polskiego. Narodowy Bank Polski, po otrzymaniu zawiadomienia w Anglii o wpływie sum na swój rachunek, wezwie zainteresowanego polskiego odbiorcę do zgłoszenia się do Banku i wypłaci mu równowartość funtów angielskich w złotych, wg. obecnie obowiązującej stawki przeliczeniowej, t.j. złotych 1.612 za 1 funt, po potrąceniu 3 promille opłaty rozrachunkowej.

Obrady komisji finansowej polsko-czechosłowackiej

W związku z zakończeniem rocznego okresu obrotów gospodarczych, wynikających z umowy handlowej polsko - czechosłowackiej, w dniu 15 bm. rozpoczęła obrady w Warszawie mieszana komisja finansowa polsko-czechosłowacka.

Obradom komisji przewodniczy naczelny dyrektor Narodowego Banku Polskiego prof. dr Witold Trąmpczyński oraz naczelny dyrektor Czechosłowackiego Banku Narodowego dr Leopold Chmela.

W skład komisji polskiej wchodzą przedstawiciele: Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu, Narodowego Banku Polskiego oraz Banku Gospodarstwa Krajowego. Ze strony czechosłowackiej w obradach komisji biorą udział przedstawiciele czechosłowackiego Ministerstwa Skarbu, Narodni Ceskoslovenska Banka i Zivnostevska Banka.

Zrabowane mienie wraca do Polski

Polska Misja Rewindykacyjna w Niemczech czyniła ostatnio usilne starania o zwolnienie wtrzymanych przez władze anglosaskie transportów mienia polskiego.

Starania te zakończyły się pomyślnie. Angielskie i amerykańskie władze stref okupowanych Niemiec zezwoliły na sprowadzenie do Polski zatrzymanych transportów rewindykacyjnych. W tej chwili w drodze do kraju znajduje się 100 wagonów mienia polskiego. W najbliższym czasie spodziewane są dalsze transporty.

„Agrostroj"--największe zakłady w Europie

(hr) Na odbytej niedawno w Pradze Słowiańskiej Wystawie Rolniczej szczególne zainteresowanie zwiedzających wzbudzały eksponaty zakładów czechosłowackich „Agrostroj", a w szczególności robót motorowy, noszący nazwę „Vikov P.F. 6", który ciągnie, orze, siecze i frezuje. „Agrostroj" jest obecnie największą wytwórnią maszyn rolniczych w Europie, zatrudniającą 10.000 pracowników. Racjonalizacja w poszczególnych fabrykach jest doprowadzona niemal do stanu perfekcji, co pozwala na produkcję maszyn nie tylko doskonałej jakości, lecz również po cenach przystępnych dla najszerszych warstw włościaństwa. Dzięki współzawodnictwu pracy, stosowanemu we wszystkich jednostkach podległych „Agrostrojowi" wartość produkcji w skali rocznej dochodzi do 1487 mil. k.cs., przy czym plan produkcyjny jest stale wydatnie przekraczany.

Po pełnej nacjonalizacji przemysłu „Agrostroj" skupia w swych zakładach 95 proc. ogólnej produkcji maszyn rolniczych w Czechosłowacji, z której blisko 25 proc. przeznaczonych jest na eksport. Maszyny rolnicze „Agrostroju" cieszą się wielkim wzięciem zagranicą i eksportowane są do 30 krajów europejskich i zamorskich.

Żelazo za tłuszcze

Obowiązujący obecnie układ handlowy pomiędzy Francją a Danią został uzupełniony protokółem dodatkowym, który przewiduje dalsze wzajemne dostawy towarowe w okresie do 30 września rb. o wartości 45 mln. koron duńskich. Na podstawie tego protokółu Dania ma dostarczyć masło, mleko skondensowane, jaja, konie, ryby, kazeinę oraz maszyny. Francja dostarczy żelaza walcowanego, fosfatów, chemikalii, win, wyrobów alkoholowych, przędzy i samochodów.

Rozmowy austriacko-czechosłowackie

W związku z toczącymi się pertraktacjami handlowymi prasa austriacka donosi, iż Czechosłowacja wysuwa koncepcję oparcia wzajemnego obrotu towarowego na systemie clearingowym. Jak wiadomo, dotychczasowy obrót towarowy między Austrią a Czechosłowacją odbywa się w drodze czystej kompensaty. System ten, jakkolwiek z pewnych względów niedogodny dla kupców i przemysłowców obu krajów, pozwala jednak na wymianę towarów mimo istniejących różnic w poziomie cen. Przedstawiciele Austrii podkreślają stale w przeprowadzanych rozmowach, iż proces ustalenia się poziomu cen nie może być uważany za zakończony tak, aby można było liczyć się ze stałymi cenami wszystkich towarów. Oparcie zatem obrotu towarowego na układzie clearingowym mogłoby spowodować trudności w handlu zagranicznym obu krajów i wpłynąć na zmniejszenie się masy wymienianych towarów, czego należy bezwzględnie uniknąć. Dlatego też Austria usiłuje znaleźć taką formułę, która pozwoliłaby na zawieranie z obu stron transakcji kompensacyjnych, aby w ten sposób zapewnić możliwość wyrównania cen przy wymianie towarowej. Austria zdaje sobie sprawę z trudności, jakie system ten może pociągnąć za sobą w odniesieniu do jej kontrahentów, a w szczególności do państw prowadzących gospodarkę planową. Niemniej jednak zdaniem Austrii w istniejących obecnie warunkach znalezienie innego sposobu rozwiązania tego zagadnienia jest niemożliwe. Austria jest skłonna ustalić kontyngenty towarowe, jednak ze względu na strukturę gospodarki austriackiej i na istniejące przepisy nie byłoby możliwe przyjęcie przez nią jakichkolwiek zobowiązań co do wysokości dostaw towarów objętych listami. Oczywistym jest, iż kraje prowadzące ścisłą gospodarkę planową pragnęły by objąć swymi planami również przewidywane dostawy towarowe. Kraje te jednak mają również możliwość regulowania przywozu i wywozu nie tylko w drodze udzielania zezwoleń przywozowych i wywozowych. W krajach wschodniej Europy sąsiadujących z Austrią przejawia się właśnie ostatnio tendencja do utrzymania tradycyjnych stosunków handlowych z Austrią. Austria ze swej strony przywiązuje dużą wagę do utrzymania możliwie bliskiego kontaktu z tymi krajami, zarówno w charakterze dostawcy, jak i odbiorcy towarów i przy każdej okazji wyraża nadzieję, że zasadnicze trudności, o których wyżej mowa, dadzą się we wzajemnych stosunkach handlowych przezwyciężyć i możliwe będzie znalezienie rozwiązania dogodnego dla obu stron.

Czechosłowacja eksportuje szkło

Czechosłowacki przemysł szklany wyeksportował w r. 1947 towarów o wartości 2,7 mld. koron czeskich. Fakt ten stawia przemysł ten na drugim miejscu w czechosłowackim eksporcie, po przemyśle metalurgicznym. Czechosłowacja dostarczyła w r. ub. do Stanów Zjednoczonych artykułów szklanych za sumę 500 mln. k. cz., a do Wielkiej Brytanii za 400 mln. k. cz. W rb. Związek Radziecki otrzyma duże ilości czeskiego szkła i artykułów szklanych.

Czechosłowacki przemysł szklany podejmuje obecnie produkcję szkła dla potrzeb przemysłu elektrotechnicznego, jak również produkcję szkieł optycznych. Znacznemu zwiększeniu ulegnie również produkcja szkieł laboratoryjnych. (egg)

ZA GRANICĄ PISZĄ

Po zamachu na Togliatti'ego — Ocena strajku generalnego.

„Unita"

z 16 lipca ogłasza apel włoskiej partii komunistycznej do narodu, w której czytamy m. in.:

„Zbrodniczy zamach przeciw towarzyszowi Palmiro Togliatti wywołał w całych Włoszech i na całym świecie spontaniczną i niepohamowaną falę protestów i oburzenia, wobec której ci, którzy są odpowiedzialni za sytuację polityczną w kraju zostali zmuszeni do wyrażenia obłudnego ubolewania. Jednomyślne, spontaniczne wstrzymanie się od pracy pracowników wszystkich kategorii na terenie całego kraju stało się wyrazem opinii ogółu, że godny potępienia czyn wypływa z polityki niezgody i prowokacji, prowadzonej od dłuższego czasu przez tych, którzy kierują losem kraju.

Miliony pracowników, robotników, techników, urzędników, chłopów i rzemieślników, mężczyzn i kobiet mimo gróźb i gwałtów ze strony rządu wystąpiły do walki i potrafiły przeciwstawić się rządowi. Czynniki eksploatujące i rujnujące kraj odczuły potężny głos odpowiedzi Włoch pracujących, które pokazały w sposób tak imponujący, jak nigdy dotąd, jakie są ich siły.

Strajk generalny był wielką bitwą, stoczoną w ramach walki o nowe kierownictwo polityczne państwa. Zachowanie klerykalno-reakcyjnego rządu w tym poważnym momencie, negowanie odpowiedzialności politycznej za zamach i uznanie, że winnym jest tylko sprawca bezpośredni, wyraźnie zadeklarowana chęć stosowania represji, w konsekwencji których ulice i place miast spłynęłyby nową krwią ludu, uświadomiły jasno masom słuszność naszej postawy politycznej.

Strajk generalny przekonał wszystkich szczerych demokratów o konieczności wzmocnienia jedności, aby tą drogą zrealizować postulaty ogółu ludności tj. żądanie powołania nowego kierownictwa kraju. Jednomyślne objawy potępienia, protestu, które ujawniły się w związku z zamachem, demonstrują po raz pierwszy w sposób imponujący tendencje, zmierzające do rewizji sztucznego wyroku wyborczego wydanego w dniu 18 kwietnia br."

»Il Lavoro«

centralny organ włoskich związków zawodowych następująco komentuje strajk powszechny przeprowadzony przez włoską klasę robotniczą po zamachu na Togliattiego:

„Tak jednomyślna i całkowita manifestacja miała miejsce po raz pierwszy we Włoszech. Naród włoski pełen głębokiej troski o życie Togliattiego, odnalazł w tych dniach swoją jedność, skupiając się około klasy robotniczej. Każdy prawdziwy demokrata włoski uświadomił sobie, że zamach na Togliattiego jest zamachem na wolność i demokrację. Dlatego strajk generalny miał taki spontaniczny i jednomyślny przebieg.

Wszystkie wysiłki, począwszy od interwencji policji, starania złamania strajku, metody zastraszenia, użyte przez rząd, spełzły na niczym. Spontaniczne objawy manifestacji, oburzenia i protestu skończyły się zgodnie z decyzją Konfederacji Pracy. Ale nie kończy się walka pracowników włoskich o demokrację. Strajk generalny rozpoczął nową fazę walki, którą charakteryzować będzie jeszcze ściślejsze zjednoczenie pracowników włoskich".

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

4-ty dzień ciągnienia 3-ciej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 6842 w Andrychowie; 21375 w Warszawie; 85118 w Łodzi.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 11549 i 61731.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 10568 20685 31658 33161 51096 77473 84829.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 1402 4496 8422 8458 8814 16790 17268 25446 28465 34071 41112 43203 48998 51925 72797 78499 81929 82615 87476.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 794 2338 2489 2990 8030 12188 13265 14275 18623 18751 21328 22080 25457 25984 27608 29632 31182 31205 32319 32385 33819 34527 34761 36853 38263 39683 41290 44797 45737 46705 49516 52868 54245 55461 55912 59022 59042 61662 62192 63096 64477 64480 64524 66112 68291 68985 69095 69515 70857 72117 73957 74333 80228 82422 82636 83947 84892 87011 87386 89917

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 94 736 954 1317 1394 1452 1550 2456 2483 2687 3290 3431 4403 5352 5815 6921 7037 7413 7660 8340 8432 8953 8965 10312 11244 11532 12154 12570 12857 12916 13534 959 14414 15400 16575 16749 17597 18005 19378 19510 19890 19912 20100 20615 20879 21029 21219 21521 22800 22907 23119 23188 24243 24455 24463 25002 25607 26042 26852 27183 27281 27671 28201 29562 30368 31368 32306 32643 32910 33579 33705 34648 35196 35941 36144 36408 37353 37394 38038 38056 38126 38341 38506 38744 39105 39331 39562 40571 40622 41032 41894 42118 42206 42555 43522 44073 44131 44331 44344 44796 46987 47262 48348 48200 49443 49888 50074 50263 51034 52019 52128 52620 53157 53491 54891 54935 55158 55159 56130 56388 75067 57247 58102 58138 59192 59695 59876 59981 60392 60853 60898 61144 61183 62321 62735 62815 62959 63264 63568 63847 64024 64158 64521 64789 65435 65507 65510 66759 67392 67905 68152 68477 68673 69348 69640 71090 71228 71640 71692 71826 72013 72894 73463 73648 73764 73842 74332 74478 74954 75187 75454 75729 76035 76094 76401 77068 78114 78820 79457 79582 80471 81368 81675 82446 82741 82797 83263 83792 84913 85022 85141 86242 86295 86348 86622 86722 86792 86883 87034 87090 87435 87637 87778 87887 87934 88019 88022 88115 89454 89471 89928.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł z 1-go dnia ciągnienia

66084 129 71 330 43 400 576 90 805 50 94 911 38 46 67128 200 51 73 379 86 485 564 85 631 792 833 80 971 68029 35 131 61 261 3 308 416 56 608 85 820 39 62 997 69081 116 211 31 89 305 72 3 403 10 27 509 88 618 46 77 703 8 850 74 82 94.

70030 232 64 379 411 608 21 8 737 48 61 816 943 98 71118 329 33 47 63 72 98 458 9 65 93 539 41 765 814 49 931 2 44 72300 18 480 640 709 807 922 5 43 5 73051 126 33 7 219 65 86 320 492 689 706 25 74019 73 130 210 329 34 9 82 588 757 80 922 72 75144 66 205 14 88 365 9 83 7 436 609 40 75 89 725 839 993 76014 368 93 443 533 52 65 651 814 95 7 960 81 77053 203 326 71 482 8 595 6 677 90 748 55 89 96 829 901 78131 63 68 74 362 411 68 528 50 95 662 851 975 79078 9 104 33 217 54 314 564 610 3 43 713 50 903.

80126 87 292 440 561 660 819 907 35 66 81099 224 33 48 95 314 50 430 42 534 639 79 80 85 708 16 22 9 74 908 82139 86 304 6 26 56 612 79 710 50 80 879 83085 153 207 56 81 5 402 16 80 517 52 613 706 33 977 80 88 97 84054 75 311 5 432 50 544 6 82 668 70 9 969 85028 106 36 243 312 44 402 74 88 639 63 89 709 747 77 863 915 47 53 58 78 86078 157 236 73 397 466 91 530 648 701 800 9 18 53 75 81 944 87044 281 310 12 405 32 61 532 73 839 61 78 974 88056 155 74 85 291 304 419 533 632 87 90 821 70 89051 74 159 65 220 344 82 594 817 81 900.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro

Szczecin będzie portem bunkrowym

Kiedy przegląda się szczegółową statystykę obrotu towarowego portu szczecińskiego, rzucają się w oczy mizerne pozycje zaopatrywania obcych statków w bunkier. Wydaje się to tym bardziej zastanawiające, że przed wojną, kiedy Szczecin wcale nie był portem węglowym, zabierano tu, a zwłaszcza w awanporcie Szczecina — Świnoujściu, wcale spore ilości bunkru. Świnoujście było stacją bunkrową dokąd zbaczały po bunkier statki prowadzące żeglugę ze wschodnimi portami Bałtyku.

KORZYŚCI WĘGLA BUNKROWEGO

Zbyt węgla bunkrowego stanowi bardzo korzystną tranzakcję handlu portowego, korzystniejszą nawet od wysyłania węgla na eksport. Wprawdzie bunkier traktowany jest także jako eksport, ale eksport ten nie ujęty jest umowami handlowymi i nie wchodzi w kontygent kompensacyjny. Za węgiel bunkrowy otrzymuje się zazwyczaj wyższe ceny, niż w tranzakcjach kompensacyjnych przy czym nie zmusza się kupować wzamian odpowiednich ilości ładunków importowych. W handlu zagranicznym stanowi on czystą pozycję aktywu dewizowego.

Ponadto dzięki bunkrowi odwiedzają port statki, które nie koniecznie zawijają z ładunkiem lub po ładunek — bunkier przyczynia się do wzrostu ruchu statków, a tym samym do dalszego rozwoju portu. Równocześnie statki bunkrujące dają okazję do rozwijania się niektórym przedsiębiorstwom usług portowych, zmuszają do zaopatrywania się portu w specjalny tabor pływający i urządzenia przeładunkowe. Wszystko to wpływa dodatnio na wzrost życia portowego.

Z uwagi na wymienione korzyści każdy z portów w normalnej swojej pracy stara się wszelkimi sposobami przyciągnąć do siebie możliwie najwiecej statków potrzebujących bunkru. Chodzi tu nie tyle o statki przybywające po ładunek lub przychodzące z ładunkiem, ale o statki, które kierują się specjalnie po bunkier.

PORTY BUNKROWE PRZED WOJNĄ

Przed wojną Gdynia jako port bunkrowy był dość atrakcyjny. Nie dlatego, że bunkier był tańszy i można było go dostać w dowolnej ilości, ale głównie dlatego, że statki bunkrujące załatwiano sprawnie i szybko. W ostatnich latach przedwojennych zainteresowane przedsiębiorstwa portowe doszły do takiej sprawności, że statek potrzebujący bunkru, nie potrzebował przybijać do nabrzeża czy nawet wchodzić do portu, lecz już na redzie przy sprzyjającej pogodzie lub w awanporcie, kiedy było morze burzliwe, podchodził specjalny bunkrowiec i własnym urządzeniem przeładunkowym zaopatrywał w bunkier potrzebujący statek. Gdynia miała 3 takie bunkrowce.

KOLEJ NA SZCZECIN

Po wojnie Gdynia i Gdańsk nabierają znowu charakteru atrakcyjnych portów bunkrowych. Nie widzimy tego jeszcze w Szczecinie względnie Świnoujściu. Brak tu odpowiednich urządzeń technicznych i przedsiębiorstw któreby się tym specjalnie zajęły. Stosunkowo nieliczne statki zaopatrują w bunkier przedsiębiorstwa zajmujące się przeładunkiem węgla eksportowego. Nie ma tu t.zw. stacji bunkrowych. Bunkrowanie statków nie idzie dość sprawnie. Dotyczy to szczególnie statków pod polską banderą, które nie korzystają z kontygentu węgla eksportowego jak to ma zastosowanie do statków zagranicznych.

Ostatnio mówi się o urządzeniu w Szczecinie i Świnoujściu specjalnych stacji bunkrowych, ale zdaje się dla tych stacji niezbyt fortunnie wybrano miejsce. W Szczecinie leży ono w odległym punkcie portu przy mało urządzonym nabrzeżu, podczas gdy najkorzystniejsze położenie stacji byłoby na Dolnej Odrze, gdzie statki mogły by zaopatrywać się w bunkier już po drodze do morza, a nie szukać stacji w innej części portu, leżącej w przeciwnym kierunku od morza. Będzie to szczególnie niedogodne dla statków rybackich, których bazy wyładunkowe znajdują się na Dolnej Odrze. Miejmy nadzieję, że zainteresowane czynniki uczynią wszystko aby sprawa stacji bunkrowych została należycie rozważona i urządzona w najdogodniejszym punkcie portu. Najwłaściwszym rozwiązaniem usprawnienia pobierania bunkru było by zaopatrzenie portu w pływającą stację bunkrową jak to ma miejsce w portach gdyńskim i gdańskim.

(B. K.)

W sprawie cen zbóż i przetworów zbożowych PZZ

W związku z notatką podaną przez Polską Agencję Gospodarczą w sprawie cen zbóż i przetworów zbożowych dla placówek P.Z.Z., zamieszczonym w nr 191 „Rzeczypospolitej i Dziennika Gospodarczego" jak nas informuje Dyrekcja Polskich Zakładów Zbożowych ceny płacone za zboże nie uległy żadnym zmianom i oparte są ściśle na notowaniach podawanych bieżąco przez giełdy zbożowo-towarowe. Ceny, po których sprzedawane są przetwory zbożowe oparte są na urzędowych notowaniach Biura Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz podległych mu Wojewódzkich Komisji Cennikowych.

Inwalidzi — magazynierami
w majątkach państwowych

Dnia 16 bm. odbyło się w lokalu bursy Zw. Inw. Woj. R. P. uroczyste zakończenie pierwszego kursu dla magazynierów Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Kurs zorganizowany przez Zarząd Główny Zw. Inwalidów i Min. Rolnictwa trwał 6 tygodni i przeszkolił 41 słuchaczy. Wykłady prowadzone były przez specjalnie dobrane grono specjalistów i obejmowały arytmetykę, wiadomości o Polsce współczesnej, zasady organizacji PNZ. umowę zbiorową i przedmioty ściśle fachowe jak towaroznastwo, zasady urządzenia śpichlerzy, szkodniki it.p.

Uczestnicy kursu rekrutują się wyłącznie z rodzin robotniczych i chłopskich i są w wieku od 22 do 50 lat. Wykształcenie nie przekracza 7-mio klasowej szkoły powszechnej.

W uroczystości wzięli udział m. in. przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i R.R. i prezes Zw. Inwalidów, którzy w swych przemówieniach podkreślili ważną rolę majątków państwowych w ogólnej gospodarce rolnej i precyzowali zadanie przyszłych pracowników administracji PNZ.

Dyrektorka kursu zwróciła uwagę na wysoki na ogół poziom słuchaczy, którzy w przeciągu tak krótkiego czasu zdołali dostatecznie przygotować się do nowego zawodu.

Wszyscy absolwenci zaopatrzeni w ubrania i pewną sumę pieniędzy — wyjeżdżają od razu na przydzielone im placówki PNZ.

(H.B.)

Więcej nawozów sztucznych

Rok nawozowy gospodarczy 1947/48 przebiegł pod znakiem dalszej rozbudowy produkcji. Najważniejszymi osiągnięciami w dziedzinie przemysłu azotowego było uruchomienie Mościc, które już z początkiem 1948 r. osiągnęły przedwojenną produkcję azotu, powiększenie produkcji azotniaku oraz dalszy wzrost produkcji siarczanu amonu. W przemyśle fosforowym dzięki uruchomieniu 3-ch fabryk kwasu siarkowego wzrosła poważnie ilość wyprodukowanego superfosfatu. W roku sprawozdawczym prowadzono energiczne prace nad odbudową zniszczonej fabryki superfosfatu w Szczecinie oraz uruchomienie produkcji termofosfatu w Krakowie. Co się tyczy nawozów potasowych najważniejszym wydarzeniem było pomyślne wiercenie próbne w kujawskim okręgu potasowym, które doprowadziło do wykrycia na razie poważnych ilości soli kuchennej oraz karnalitu w bardzo zasobnym złożu. Karnalit, będący niskoprocentową solą potasową, nadaje się do przeróbki na koncentrat nawozowy.

Mimo zmian organizacyjnych w ogniwach dystrybucyjnych, jakie miały miejsce w roku gospodarczym 1947/48, rozdział nawozów wykonano planowo i w terminie dzięki wysiłkom zarówno ze strony zakładów produkcyjnych, jak i organów dystrybucyjnych.

Ogółem w roku gospodarczym 1947/48 sprzedano 759.828 t nawozów sztucznych w tym z produkcji krajowej 524.440, z importu 235 388 t. Nawozów azotowych sprzedano w tym czasie 303 961 t, w tym z importu 8.865 t. a z produkcji krajowej 294.942 t. Nawozów fosforowych — 246.683 t. w tym z produkcji krajowej — 196.681 t, a z importu — 50 tys. t. Innych nawozów sztucznych, a mianowicie: soli potasowej sprzedano z importu — 176.521 t, nawozu ogrodowego „Chorzów" — 513 t, wapna nawozowego z produkcji krajowej — 23.283 t.

Kursy doskonalenia młynarzy

W ramach wszechstronnej akcji szkolenia zawodowego Izby Przemysłowo - Handlowej we Wrocławiu, zaprojektowano w planie na rok 1948 przeprowadzenie 3 kursów dla pracowników i przedsiębiorców przemysłu młynarskiego na Dolnym Śląsku.

Na odcinku młynarskim, w szczególności na teernie Ziem Odzyskanych, dawał się ostatnio odczuwać brak wykwalifikowanych pracowników. Kursy doskonalenia zostaną zorganizowane w różnych miejscowościach województwa, poza miastem Wrocławiem. Pierwszy taki kurs odbywa się obecnie w Kłodzku. Zgromadził 45 uczestników i potrwa 3 tygodnie.

rzy

Prace wodno-melioracyjne

Klęska powodzi w r. b. uwypukliła raz jeszcze konieczność przeprowadzania w jak najszerszym zakresie prac melioracyjno-wodnych. Prace te prowadzone są przez wojewódzkie urzędy melioracyjno-wodne. Całość koordynuje Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

W woj. warszawskim prace są w pełnym toku. Kończy się już remonty wałów, zniszczonych w czasie wojny. Prace te byłyby ukończone w r. ub., gdyby nie powódź. Od pierwszych dni czerwca aż do połowy lipca musiano zastosować przymusową przerwę. Sprzęt całkowicie zalała woda.

Poza remontami warszawski wydział melioracyjny przeprowadza zmechanizowaną budowę nowych wałów. Najpoważniejsze prace prowadzone są w pow. sochaczewskim na ziemiach całkowicie zalanych w czasie zeszłorocznej powodzi. Ministerstwo Rolnictwa i R. R. przeznaczyło na te cele 82 mln. zł.

Warszawski wydział melioracyjno-wodny zajmuje pierwsze miejsce pośród wszystkich oddziałów wojewódzkich. Dotychczas wykonał on największą ilość prac mimo dużych trudności i braku fachowców.

Walczymy ze stonką ziemniaczaną

Na skutek wykrycia w woj. olsztyńskim w miejscowości Braniewo ogniska stonki ziemniaczanej — woj. gdańskie zostało bezpośrednio zagrożone. Obecnie w pow. elbląskim trwa ostre pogotowie. W promieniu 5 km. od granicy obu województw stosuje się na kulturach ziemniaczanych spryskiwanie przeciwstonkowe. W terenie pracują drużyny zaopatrzone w spryskiwacze konne. Do chwili obecnej żadnego ogniska stonki w woj. gdańskim nie wykryto.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej
(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Poznań 14.VII	Warszawa 16.VII	Łódź 14.VII	Katowice 14.VII
Pszenica	3.600	3 600	3.600	3.600
Żyto	2.400	2.400	2.400	2.400
Jęczmień pastewny	2.400	—	—	2 200
Jęczmień przemiałowy	—	2.400	2.400	—
Jęczmień browarniany	—	—	—	—
Owies	2.400	2.400	2.400	2 400
Mieszanka pastewna	—	—	—	—
Gryka	4.500-4.700	—	—	—
Proso grube	3.300-3.600	—	—	—
Kukurydza	—	2.700	—	2.700-3.000
Mąka pszenna 80%	—	5.600	5 300-5.700	—
Mąka pszenna 70%	5.500	5.900	5.500-5.900	5.800
Mąka żytnia 90%	—	—	—	—
Mąka żytnia 80%	3.150	3.550	3.200-3.550	3 600
Mąka ziemniaczana	8.000	8.100-8.300	—	—
Otręby pszenne 80%	1.600-2.000	1.600-2 000	1.600-2.000	1.600-2.000
Otręby żytnie 90%	1.300-1.500	1.300-1.500	1.300-1.500	1.300-1.500
Otręby jęczmienne	1.100-1.200	1.100-1.300	1.100-1.200	1.100-1.200
Otręby owsiane	—	—	—	—
Płatki owsiane	—	7.500	—	7.000
Otręby kukurydziane	1.100-1.200	1.100-1.300	1.100-1.200	1.100-1.200
Kasza jęczmienna 65%	4.200	4.400-4.600	—	4.400-4.600
Kasza jaglana	—	—	—	6.700-6.900
Kasza gryczana	—	11.000-12.000	—	—
Peczak	—	—	—	3.900
Groch polny	—	—	—	—
Groch Viktoria	—	—	—	—
Groch „Folger"	—	—	—	—
Groch pastewny	—	—	—	—
Fasola biała jedn.	—	—	—	—
Fasola kolorowa	—	—	—	—
Fasola »Jasiek«	—	—	—	—
Bobik	—	—	—	—
Wyka	—	—	—	5.800-6.200
Peluszka	—	—	—	5.800-6.200
Łubin żółty	—	—	—	—
Łubin słodki	—	—	—	—
Łubin gorzki	3.700-4.000	4.000-4.200	—	4.000 4 200
Łubin niebieski	—	—	—	—
Łubin odgoryczony	4.100-4.400	—	—	4.600-4.800
Seradela	4.800-5.200	—	—	5.400-5 900
Rzepak ozimy	6.500-7.000	—	6.500-7.000	—
Rzepak jary	—	—	—	—
Rzepak przemysłowy	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
Siemię lniane	17.500-18.000	—	18 500-19,500	16.000-17.000
Siemię konopne	—	—	—	—
Lnianka	9.200-9.700	—	—	—
Mak niebieski do siewu	—	—	—	19.000-21.000
Gorczyca	7.000-7.500	—	—	8.500-9.000
Inkarnatka	—	—	—	22.000-26.000
Konicz. czerw. czyszcz.	—	—	—	—
Konicz. biała czyszcz.	—	—	—	—
Koniczyna czerw. sur.	—	—	—	—
Koniczyna biała sur.	—	—	—	—
Koniczyna szwedzka	—	—	—	—
Nasiona buracz. past.	—	—	—	—
Nasiona buracz. miesz	—	—	—	—
Kminek	—	—	—	—
Rzepa ścierniskowa	—	—	—	—
Tymotka	—	—	—	—
Nasiona marchwi	—	—	—	—
Nasiona brukwi	—	—	—	—
Nasiona pomidorów	—	—	—	—
Lucerna	—	—	—	52.000-56.000
Makuch kokosowy	—	—	—	—
Makuch lnianu	4.000-4.100	4.100-4.300	4.000-4.200	4.500-4.600
Makuch rzepakowy	2.100-2.200	—	2,000-2.100	2.000-2.200
Śrut kokosowy	—	—	—	—
Śrut lnianu	3.200-3.400	2.900-3 100	—	—
Śrut rzepakowy	2.000-2.100	—	—	2.000-2.200
Śrut sojowy	—	—	—	—
Olej lniany	65.000-70 000	72.000-74.000	69.000-70.000	—
Olej rzepakowy	33.000-35.000	27.000-28.000	29.000-31 500	—
Pokost lnianu	—	—	75.000-79.000	—
Chmiel (50 kg) I gat.	—	—	—	—
Słoma żytnia luzem	—	—	—	—
Słoma pras. żytnia	550 600	—	550-600	600-700
Siano zw. luzem	—	—	—	—
Siano zw. prasowane	650-750	—	600-700	—
Siano pras. n/noteckie	—	—	—	—
Ziemniaki jadalne	—	—	480-540	—
Ziemniaki Przemysłowe	—	—	450-500	—
Marchew jadalna	—	—	—	—
Kapusta	—	—	—	—
Kapusta kiszona	—	—	—	—
Buraki	—	—	—	—
Pietruszka	—	—	—	—
Jabłka jadalne	—	—	—	—
Jabłka przem.	—	—	—	—
Jabłka zimowe I gat.	—	—	—	—
Cebula	—	—	—	—
Tendencja:	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	—

Ceny żywca

Na targowisku zwierzęcym w Poznaniu, płacono za 1 kg żywca w dn. 13 bm. (ceny loco targowisko łącznie z kosztami handlowymi):

Bydło: krowy dobre opasione 110 — 128, średnio 85 — 105, mało 65 — 78. buhaje dobrze opasione 107 — 115, średnio 92 — 100, mało 88, bukaty dobrze odżywione 88 — 90, miernie 75 — 80 cielęta extra 140, pełnomięsiste 130 — 135. małomięsiste 100 — 125, chudźce 40 — 50.

Świnie: słoninowe poniżej 150 kg 215—220. mięsno słoninowe powyżej 130 kg 205 — 213 poniżej 130 kg 195 — 203, mięsne powyżej 80 kg 185 — 190. maciory opasione 208 — 214.

Owce: młode skopy i maciorki pełnomięsiste 125 — 135, starsze pełnomięsiste 100 — 118.

Nastrój na trzodę chlewną ożywiony, tendencja zwyżkowa, na bydło spokojny. tendencja utrzymana. Stosunek podaży do popytu na bydło wyrównany. na trzodę chlewną popyt przewyższał podaż.

Podaż i ceny jaj w okresie żniw

W okresie żniw ceny artykułów nabiałowych i jaj mają tendencję zwyżkową, na skutek zwiększonej konsumcji towaru na wsi.

W przewidywaniu tej zwyżki Warszawski Okręgowy Oddział Centrali Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich przygotował zapas jaj, który zapewni ludności stolicy dostateczne zaopatrzenie i uchroni ją przed płaceniem cen spekulacyjnych.

Obecnie utrzymano cene hurtową zł. 11 oraz detaliczną zł. 12 za sztukę. Sprzedaż nie jest ograniczona — każda spółdzielnia i sklep prywatny może nabyć w magazynach Oddziału potrzebną ilość jaj po zł. 11 za sztukę.

Okręgowy Oddział CSMJ w Warszawie w celu uchronienia konsumentów przed nabywaniem towaru nieodpowiedniej jakości, przystąpił do znakowania jaj Znak firmowy będzie gwarancją wysokiej jakości towaru.

Jak z cieczy powstaje włókno

W OKRESIE pierwszej wojny światowej — brak naturalnych surowców włókienniczych wywołał konieczność częściowego zastąpienia ich przez włókna sztuczne. Sztuczny jedwab jest dziś podstawowym surowcem przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego, a włókna cięte t.j. sztuczna wełna i bawełna stanowią domieszki do surowców naturalnych .

Najnowocześniejszą polską fabryką sztucznych włókien jest Państw. Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Żydowcach koło Szczecina. Ostateczna decyzja odbudowy, a właściwie budowy zakładów w Żydowcach zapadła w czerwcu 1947 r.

Od tej chwili przestarzałe niemieckie urządzenia produkcyjne — przystosowano do wymagań dzisiejszej techniki, dokonano generalnego remontu 260 sprowadzonych ze zdemontowanych fabryk — maszyn, i 300 motorów elektrycznych, zainstalowano około 70 km. różnych rurociągów, zmontowano 2 kotły parowe i turbinę. Trudno zresztą wymieniać wszystko, bo w ciągu 11 miesięcy wybudowano wielką fabrykę, która rozpoczęła produkcję 1 maja br., t. j. na 2 miesiące przed wyznaczonym terminem.

MASZYNY PRACUJĄ SAME

Uruchomiona część fabryki produkuje w pierwszym etapie włókna cięte, czyli sztuczną wełnę i bawełnę. Po całkowitej odbudowie przejdzie na produkcję sztucznego jedwabiu.

Wędrówka po halach fabrycznych sprawia trochę niesamowite wrażenie: w pachnących świeżą farbą i połyskujących czystymi kafelkami pomieszczeniach pracują maszyny, huczą motory i — nie widać prawie ludzi. Proces produkcji jest niemal całkowicie zmechanizowany i robotnicy ograniczają się tylko do nadzoru pracy maszyn. Część zatrudnionych przy produkcji pracowników przeszła 3 miesięczny kurs szkoleniowy w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Robotnicy mają stałe stawki płacy, do których dochodzą premie, obliczane w zależności od zużycia surowców.

Śledząc kolejne fazy produkcji przebywamy małą zaprawę wspinaczki wysokogórskiej. W poszczególnych bowiem działach — przerabiane produkty dźwigane są najpierw przy pomocy odpowiednich urządzeń do góry, a następnie spadając specjalnymi drogami wdół przechodzą kolejne procesy produkcji.

URZĄDZENIA POMOCNICZE

Zwiedzanie zakładów rozpoczynamy od kotłowni. Pracują tu 2 kotły parowe, trzeci znajduje się w budowie. Wytwarzają one parę, służącą do ogrzewania.

W tej chwili fabryka otrzymuje energię z elektrowni miejskiej. Lada dzień uruchomiona zostanie własna turbina elektryczna.

W podstacji niskiego napięcia — wykonany na miejscu transformator o mocy 1300 KVA przetwarza prąd dla silników i do oświetlenia Podstacja wysokiego napięcia daje prąd o napięciu 15.000 volt.

Ważnym działem jest kompresornia. W czasie produkcji potrzebne jest powietrze sprężone i rozrzedzone. Mamy więc tutaj chłodnię amoniakalną, aparaturę wytwarzającą próżnię i urządzenie sprężające powietrze do ciśnienia 5 kg na cm. kw. Poszczególne „produkty" kompresorni rozprowadzane są rurami, pomalowanymi na 3 różne kolory — po całej fabryce.

Z TEKTURY — WŁÓKNO

Skomplikowany proces produkcji sztucznego włókna sprowadza się właściwie do przekształcenia celulozy, otrzymywanej w postaci arkuszy, przypominających białą tekturę — w celulozę - włókno.

Dla osiągnięcia tego potrzebny jest cały cykl procesów chemicznych i mechanicznych. Zakłady w Żydowicach przerabiają celulozę importowaną szwedzką i czeską. Fabryka polska we Włocławku produkuje tylko celulozę na papier.

Poza tym podstawowym surowcem produkcja wymaga jeszcze ługu sodowego, otrzymywanego z zakł. „Solvay" siarczku węgla — z Tomaszowa Mazowieckiego, kwasu siarkowego z zakł. „Giesche" i cynku metalicznego.

Bezpośrednio niezwiązana z cyklem produkcji jest t. zw stacja sody, w której wytwarza się potrzebny roztwór sody. Sodę stałą rozpuszcza się w niewielkich zbiornikach w rozcieńczonym ługu Stąd wędruje ona do położonych wyżej zbiorników, w których przechodzi rozmaite stadia rozcieńczania Stamtąd wreszcie — dostaje się do olbrzymiej sali, mieszczącej 32 zbiorniki o wysokości 10 m. W tych kolosach roztwór nabiera wymaganego stężenia.

WŁAŚCIWA PRODUKCJA

Proces rozpoczyna się od przygotowania celulozy do łatwiejszego nasycania ługiem. W tym celu gładkie jej arkusze zostają dziurkowane, czyli ryflowane. Tak przygotowane zanurza się w ługu, a następnie po 1 godzinie odciska w specjalnych prasach. Widzimy w nich wilgotne, nadal białe arkusze, które są już jednak nowym związkiem— alkalicelulozą. Alkalicelluloza zostaje następnie rozdrobniona w odpowiednich młynach (szarpaczach).

Ług, pozostały w prasach po odciśnięciu alkalicelulozy zanieczyszczony jest chemicelulozą. Podlega on oczyszczeniu metodą dializy i po przejściu przez dializatory używany jest do rozpuszczania stałej sody.

Sproszkowana alkalicelluloza znajduje się w niewielkich wózkach w dojrzewalni. Przebywa tu w określonej temperaturze przez 48 godzin. W sali zastosowana jest klimatyzacja: powietrze podlega chłodzeniu lub ogrzewaniu. „Dojrzała" alkalicelluloza podąża nadpowietrznym korytarzem do siarczkowni.

W sporych zbiornikach następuje synteza nowego związku: z białej alkalicelulozy i dwusiarczku tworzy się jaskrawo żółty ksantogenian celulozy. Jest to związek rozpuszczalny w ługu sodowym. Ksantogenian poddany zostaje z kolei działaniu 4 procentowego ługu sodowego. Obie substancje miesza się dokładnie przez wytworzenie w zbiorniku obiegu przy pomocy pompy trybowej. W ten sposób powstaje przedostatni w cyklu produkt — t. zw. wiskoza, płyn o żółto-brązowym zabarwieniu.

Wiskoza podlega następnie dojrzewaniu, podczas którego odciąga się z niej próżnią powietrze, a następnie filtruje się ją przez warstwy flaneli i surówki.

Czysta wiskoza przechodzi na przędzalnię, to jest oddział w którym ciecz przekształca się we włókno.

Ten zadziwiający proces odbywa się przez przepuszczenie wiskozy przez t. zw. filierki t. j. wykonane ze specjalnego stopu miniaturowe sitka posiadające 4.800 otworów o średnicy 0,09 mm. Wiskoza, przechodząc przez filierkę dostaje się do kąpieli koagulacyjnej (kwas siarkowy rozcieńczony z solą glauberską i cynkiem) gdzie następuje regeneracja celulozy pod postacią, składającej się z poszczególnych włókien taśmy.

Wychodzące z filierek taśmy łączy się w grubsze, które na krajarce cięte są na odpowiednio długie odcinki. Przy obserwowanej przez nas produkcji sztucznej wełny t. zw. „argony" odcinki mają 6 cm. długości.

Po skrajaniu odbywa się jeszcze rozbijanie włókien wodą i desulfuracja, a następnie płukanie i suszenie.

Gotowa już argona sprasowana w paczki może zostać skierowana do fabryki wełnianej, gdzie wraz z surowcem naturalnym wytworzy tkaninę, niczym nie przypominającą białych arkuszy tektury, ani brązowej cieczy, z których powstała.

HALINA BRODZKA

Z WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

WROCŁAW

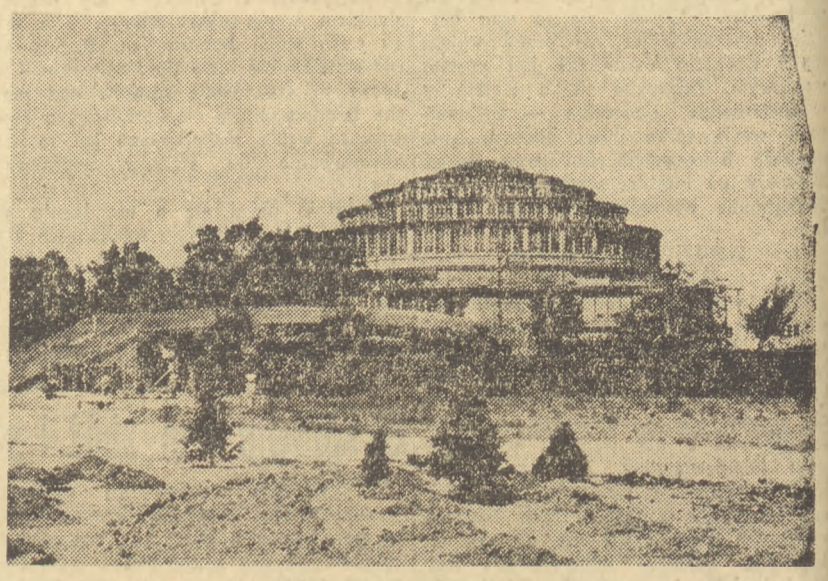

Olbrzymia Hala Ludowa czeka na przyjęcie gości

DOM ZE SZKŁA. Jednym z najbardziej atrakcyjnych pawilonów na zbliżającej się Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu będzie niewątpliwie pawilon Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych w Łodzi. Konstrukcja i materiały, jakie użyto do budowy stanowią przykład różnorakiego zastosowania szkła w budownictwie. W ten sposób Centrala Zbytu zaprezentuje wszystkim oczywisty fakt jak przy zastosowaniu dostępnych w kraju materiałów produkowanych w naszych fabrykach i hutach dolnośląskich — można stworzyć wspaniałe efekty architektoniczne.

Tak więc pawilon zbudowany jest na podmurówce ze szkła hutniczego (odłamkowego). Front zaopatrzony w dwoje drzwi skrzydłowych charakteryzuje przede wszystkim motyw środkowy — półkolista płaszczyzna wyłożona czerwonym marmurem. Ale ten „marmur" to jest tylko odmiana szkła — tzw. opak — do złudzenia przypominający marmur. U góry mieści się fryz ze szkła „prałkowego", który nawet przy zwykłym oświetleniu dziennym stwarza różnorodne efekty świetlne.

Motywem symbolizującym charakter pawilonu jest tu olbrzymia rzeźba — dzieło profesora Akademii Sztuk Pięknych — Michałowskiego, ustawiona przed wejściem do pawilonu. Przedstawia ona hutnika-dmuchacza szkła.

Do sumy wrażeń zewnętrznych — dodać jeszcze należy fontannę na narożniku pawilonu — sporządzona jest ona ze szkła. Oświetlona od spodu wieczorem stworzy niespotykaną feeorię świateł, załamujących się w kroplach wyrzucanej wody. Tuż obok z pawilonu wyrasta kilkunastometrowa wieża ze szkła pryzmatycznego, która również będzie oświetlona od wewnątrz.

Z drugiej strony zwiedzających powita umieszczony na ścianie — tuż za 16-metrowym masztem fresk, przedstawiający kobietę zajętą malowaniem na porcelanie. Jest to fresk wykonany przez prof. Dawskiego rzadko stosowaną metodą grafitto.

Pawilon Centrali Zbytu stanął w niespełna 40 dni, a wysiłek ten spotkał się już z uznaniem Dyrekcji Wystawy Ziem Odzyskanych. Wysiłek ten zresztą ocenią najlepiej sami zwiedzający Wystawę. Architekci, budowniczowie i robotnicy stworzyli tu bowiem fragment bajki z 1000 i jednej nocy. Dalszy ciąg tej bajki — to artystycznie wykonane wnętrza pawilonu. Można w nim nie tylko uzyskać obraz naszych osiągnięć na odcinku produkcji porcelany i szkła na Ziemiach Odzyskanych, ale i — w części sklepowej — nabyć przepiękne i tanie upominki ze szkła i porcelany — pamiątki z Wrocławia i Ziem Odzyskanych.

662 proc. normy

W dolnośląskiej fabryce krosien w Dzierżonowie trwa współzawodnictwo pracy, w której bierze udział 109 robotników.

Wyniki osiągane przez współzawodniczących są bardzo poważne. Jeden z robotników tej fabryki, tokarz Roman Trzeciakowski, ustanowił nowy rekord osiągniętej normy w przemyśle metalowym — wykonując 662 proc. normy.

Pozostali orbotnicy tego zakładu wykazują także co raz większą wydajność w pracy. Stanisław Gajdos, formierz, uzyskał ostatnio 608 proc. normy. Inni jak: Brycman, Marszał, Koniarczyk, Stępień, Nitrowski — przekraczają 300 proc. normy. O znaczeniu współzawodnictwa świadczy fakt, że dzięki wzrostowi wydajności pracy, produkcja fabryki wzrosła w ciągu ostatniego miesiąca o 35 proc. w porównaniu z poziomem produkcji w miesiącach ubiegłych. Wydajność pracy podniosła się o 3.21 zł. według cen z r. 1937.

Dolnośląska fabryka krosien produkuje wszelkiego rodzaju maszyny dla przemysłu włókienniczego. Część produkcji tej fabryki kierowana jest na eksport.

Współzawodnictwo przynosi wzrost zarobków

W Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu przodujący robotnicy podnieśli wysokość swych zarobków do blisko 50 tys. zł miesięcznie. Pięćset procent normy przekroczyli: Dziedzic Jan, Szmyd Bronisław, Johan Jan. Ponad 400 proc. normy wykonują: Włodarczyk Kazimierz, Walczyński Stanisław, Kurasz Alfred, Mrozek Stanisław.

Zakłady H. Cegielski w Poznaniu premiowały ostatnio czołowych uczestników współzawodnictwa pracy. Blisko 150 przodowników pracy otrzymało premie na globalną sumę pół miliona złotych. (zd.)

Podnosimy wraki z dna Odry

W początkach lipca przybyły do Szczecina specjalne zestawy technicznego taboru do podnoszenia większych wraków z dna basenów portowych. Jest to tabor duński składający się z dwóch statków pontonów „Thor" i „Odin" oraz specjalnego holownika „Aegir". Tabor ten przybył z Gdyni, gdzie zajęty był przy podnoszeniu wraków już od dwóch lat. Wraz z techniczną polską ekipą Duńczycy już w najbliższych dnia przystąpią do wydobywania z dna większych jednostek. Na pierwszy ogień pójdzie statek „Emily" zatopiony podczas nalotu w lecie 1944 r.

Wraków w porcie szczecińskim było bardzo dużo. Część z nich została podjęta przez władze radzieckie, część przez nurków polskich. Między nimi i wieksze jednostki jak „Otto Mueller", „Rose", „Monte Cassino", „Finsterwalde". Najwięcej podjęto z dna Odry różnych mniejszych jednostek taboru pływającego, jaki w normalnej pracy portu spełnia przeróżne czynności transportowe i pomocnicze przy robotach wodnych i stoczniowych.

Wraków takich leżało na dnie nurtu Odry i poszczególnych kanałów i basenów portowych setki. Gdy dziś przejeżdża się statkiem ze Szczecina w dół rzeki, to widzi się po obu brzegach rzeki na nabrzeżach chyba powyżej setki przeróżnych mniej lub więcej zniszczonych wraków, które w ostatnich miesiącach wyciągnięto z wody. Są między nimi jednostki jeszcze zdatne do użytku i te pójdą na stocznie do remontu, są też zupełnie nie nadające się do remontu i te pójdą na złom.

Jedne i drugie musiały być podjęte, gdyż leżąc w nurcie rzeki zagradzały przejście dla statków i narażały na niebezpieczeństwo żeglugę. Podejmowanie wraków było rzeczą trudną w pierwszym roku pracy portu szczecińskiego. Dopiero sprowadzenie 3-ch dużych dźwigów pływających skutecznie przyczyniło się do oczyszczenia drogi wodnej z wraków. Ale dźwigi mogą podnosić tylko mniejsze jednostki, natomiast dla większych statków konieczny jest specjalny tabor i taki właśnie nadszedł z Gdyni.

Mimo, że już wydano na podnoszenie wraków w Szczecinie chyba powyżej setki mln. zł., wkład ten sowicie się opłaca, gdyż wiele podjętego taboru będzie wyremontowane i powiększy wydatnie polski tonaż handlowy i portowy. Wystarczy nadmienić, że z podjętego w Gdyni wraku frachtowca „Warthe" wyszykowano piękny prawie nowy liniowiec transatlantycki, któremu nie dorówna żaden z dotychczasowych towarowych statków polskich.

Usuwanie wraków z naszych portów, szlaków wodnych i red wejściowych z dużym nakładem pracy prowadzi się już od roku. Wiele już podniesiono, ale jeszcze dużo wraków spoczywa na dnie. I to nie tylko wraków statków, doków itd., ale także wraków samolotów, które również należy podjąć z miejsc gdzie przeszkadzają żegludze. Między innymi taką niebezpieczną zawalidrogą jest bombowiec superforteca amerykański strącony przez Niemców. Leży on na redzie przy wjeździe do portu w Świnoujściu. Według twierdzenia naocznych świadków samolot runął do wody wraz z 12 osobową załogą i nikt nie ocalał. Przypuszczalnie zwłoki członków załogi znajdują się jeszcze w samolocie. Olbrzymi wrak znajduje się zaledwie na kilka metrów pod wodą. Już za kilka dni ekipa nurkowa GAL'u przystąpi do podniesienia szczątków samolotu. (B. K.)

Sukcesy polskiej energetyki

Bezwzględny jednoroczny wzrost wytwórczości energii w r. 1947 ponad produkcję 1946 r. wyniósł 930 mln. kWh. Warto nadmienić, że przyrost wytwórczości energii w ciągu dziewięciu pełnych lat, poprzedzających wybuch ostatniej wojny, a więc w okresie 1929—1938 wyniósł 902 mln. kWh. Po strasznych zniszczeniach wojennych i w niezmiernie trudnych warunkach gospodarczych posunęliśmy się naprzód w energetyce w ciągu jednego tylko roku 1947 znacznie więcej, aniżeli w ciągu 9 lat przedwojennych. **(Egg)**

Modernizacja pruszkowskiej fabryki obrabiarek

Załoga Fabryki Obrabiarek w Pruszkowie w wyniku narady wytwórczej uchwaliła unowocześnienie metody obróbki, zniżenie kosztów zakładowych i zwiększenie wydajności pracy w swych zakładach.

Postanowiono wyzyskać w pełni maszyny przez stosowanie narzędzi z twardych stopów, zastosować wielonożową obróbkę na wszystkich rodzajach maszyn, zwrócić uwagę na właściwe ostrzeżenie i konserwację noży oraz unowocześnić narzędzia.

Przesyłkowa komunikacja towarowa samochodami PKS

Państwowa Komunikacja Samochodowa rozszerzyła obsługę przesyłkowej komunikacji towarowej. Przesyłka towarów samochodami PKS odbywać się może obecnie również na liniach międzymiastowych, a nie jak dotychczas wyłącznie na terenie miast. Jednocześnie taryfa towarowa PKS została obniżona. Opłaty obliczane będą najmniej od 100 km (kodychczas od 150 km).

Wynajem traktorów wraz z przyczepami ciężarowymi umożliwiono dla przewozów od 50 km (dawniej od 100 km).

Obniżono również stawki za przetrzymywanie pojazdów ponad ustalony czas.

DZIENNE ZESTAWIENIA SPRZEDAŻY

wprowadzone rozp. Min. Skarbu z dnia 17. VI. 1948 r. (Dz. U. R P. Nr. 31 poz. 208) Kr 2798-1

do nabycia

w Oddziałach Z. Z. P. S. przy Urzędach Skarbowych

„Lnianka" ma ambicje w różnych dziedzinach

Kto pójdzie śladami Fredry? — Skandal z „Resovią" — Własny, polski len

Opowiedzieliśmy już o sukcesach produkcyjnych Państwowych Zakładów Przemysłu Lniarskiego nr. 6 w Krośnie; przedstawiliśmy obraz przeprowadzonej tam modernizacji oraz plany rozbudowy. Jest to niewątpliwie obraz powyzwoleniowego przełomu, przy czym, o ile pewien wkład inwestycyjny odegrał tu niemałą rolę, to jednak o dzisiejszym i przyszłym obliczu fabryki decydowali i decydować będą ludzie.

Gabinet dyrektora zakładu jest zarazem miejscem ekspozycji wielu. b. wielu nagród w postaci puharów, dyplomów, odznaczeń, rzeźb itp. Trofea te wywalczono w Warszawie, Łodzi, Rzeszowie. Małe ale zadzierzyste Krosno biło i bije wszędzie nie tylko południowe prowincje, ale wywozi pierwsze nagrody zewsząd, czy to będzie chodziło o konkurs zespołów świetlicowych w stolicy, czy o bieg kolarski aranżowany przez metropolię polskiego tkactwa — Łódź. Jeżeli obcy przybysz zapyta w Krośnie o osobliwości miasta i życia publicznego w rejonie, to mu tam każde dziecko w zgodzie z powszechną opinią starszych wskaże najpierw na „Lniankę". Swoją sławę zdobyła sobie Lnianka występami amatorskiej trupy teatralnej. Stąd właśnie, z Lnianki promieniuje na całe województwo piękna ambicja kulturalna. Zespół, który m. in. b. ładnie wystawił „Most" Szaniawskiego, dociera ze swoimi przedstawicielami wszędzie do miast, wsi, do wojska, a do najchlubniejszych imprez należą chyba zeszłoroczne występy zespołów orkiestralnych Lnianki i trupy teatralnej urządzane na ogniowych pozycjach wśród walczących z banderowcami oddziałów KBW.

NOWY REPERTUAR

Jak gorące są te ambicje kulturalne Lnianki, świadczyć mogą też prace nad wzbogaceniem repertuaru o nową, dotykającą spraw życia współczesnego problematykę społeczną. To właśnie Krosno wspólnymi siłami, wprzęgając wszystkich co oświeceńszych obywateli miasta do tworzenia zbiorowego dzieła, które wystawiono w Krośnie, podbiło tamtejszą publiczność, a inwencją zadziwiło nawet Warszawę. Sztuka jest kompozycją wiążącą w całość szereg obrazów z dziejów rewolucji i walk o wolność.

Sztukę poznałem częściowo ze zdjęć i ustnych recenzyj. Domyślać się trzeba, że w oczach wytrawnego widza sztuka posiadać będzie sporo niedociągnięć formalnych, ale domyślać się trzeba także, że gdyby Zw. Literatów delegował do Krosna kogoś, kto by przed tamtejszym kolektywem autorskim wyłożył arkana budowy scenicznego utworu i pomógł krytyką, to literat ten wywiózłby niewątpliwie stamtąd cenny owoc swej pracy. A przecież byli kiedyś w Krośnie ludzie, co tworzyli: Fredro, Goszczyński.

NIE POMOGŁY PIENIĄDZE

Spieszę teraz, by w imieniu Krosna podnieść alarm: źle, bardzo źle dzieje się w hierarchii związkowej naszego sportu. Jeśli wolno powtórzyć to, co mówią w Krośnie, to stosunki w naszym PZPN nie są przyzwoite, a władze sportowe w Rzeszowskim po prostu operują korupcją. Oto Rzeszów, który jak widać przeżywa obrzydliwą chorobę fałszywych ambicji świeżo upieczonej stolicy województwa, nasyła tutaj podejrzanych agentów, którzy przekupują młodzież klubów miasta. Dziw doprawdy, że tego podejmują się ludzie zdawałoby się poważni, podeszli wiekiem inżynierowie. Ci albertyni sportu przywożą ze sobą setki tysięcy zł. (skąd oni je biorą?), by za pomocą łapówek rozbrajać z ambicji kluby walczące ze „stołeczną" Resovią.

Resovii nie pomogły pieniądze. Mimo tej korupcji klub Lnianki zdołał wywalczyć sobie zasłużony tytuł mistrza okręgu. Ale Rzeszów nie rezygnuje ze swego i stąd dochodzi do oburzających opinię skandali na boiskach. Co jest jednak najbardziej przykre i wołające o pomstę, to bezczelność przedstawicieli klubu Resovia.

Mimo bowiem ostrzeżeń udzielanych pod adresem Resovii z łamów krakowskiego „Dziennika Polskiego", mimo ostrego napiętnowania chwytów stosowanych przez rzeszowiaków, w sytuacji nic się nie zmieniło. Zachodzi teraz pytanie, dlaczego prokuratura nie kładzie na tym swojej twardej ręki; dlaczego Gł. Zarz. PZPN nie zajrzy w te stosunki?

O WŁASNY SUROWIEC

Wracając do spraw codziennych fabryki, pragniemy jeszcze poruszyć organizowaną przez dyrekcję zakładu akcję hodowli lnu. Krosno w dostawie surowca i w zaopatrzeniu pokonywać musi duże trudności przestrzenne. Len, jak wiadomo, sprowadzamy, mimo że lniarstwo ma dane na to, by stać się przemysłem w 100 proc. krajowym. Toteż już w r. 1946, objąwszy teren 100 km. na 300 km. wokół Krosna, wyruszyła stąd ekipa 30 ludzi celem propagowania hodowli lnu na wsi. Efekt początkowo był minimalny. W r. 1946 obszar plantacyjny na Podkarpaciu wynosił zaledwie 20 ha. w r. 1947 — 50 ha. Za to r. 1948 dał tutaj 700 ha ogólnej uprawy lnu. Ekipa zwerbowała już 5 tys. plantatorów. Rok ostatni jest rokiem generalnej próby. Trzeba przełamać nieufność i pokonać wiele trudności i oporów, bowiem uprawa lnu wymaga poważnego wkładu pracy. Ludzie jednak dają się przekonać. Widzą opłacalność. Reszty dokonuje stała pomoc instruktorska ze strony dyrekcji i inne formy współdziałania z plantatorem, dostawa nasion, nawozów itp.

Rok 1948 mógłby się już stać dla fabryki pierwszym rokiem, w którym zapewnionoby fabryce poważną część zapotrzebowania własnym krajowym surowcem. Urodzaj zdawał się pomagać tym nadziejom. Wiele plantacji wyhodowało len o łodydze dochodzącej do 80 cm. Niestety, niewidziane dotąd powodzie, jakie w br. nawiedziły Podkarpacie, spustoszyły wiele poletek. Niemniej wysiłek i przykład dyrekcji fabryki godny jest ze wszech miar pilnej uwagi i naśladowania, bowiem korzyść i to korzyść b. poważna jest obustronna: i dla plantatora i dla przem. lniarskiego.

ANTONI KOPEĆ

Z frontu Służby Polsce

Junacy wstępują do szkół oficerskich

W dniu 3 lipca rozpoczęły swą pracę obozy społeczne junaczek z hufców „Służby Polsce". Junaczki roztaczają opiekę nad dziećmi, starcami i chorymi, prowadzą intensywną walkę z analfabetyzmem przez organizowanie świetlic, ponadto podnoszą stan sanitarny na wsi.

×

Od dwóch tygodni trwa w całej Polsce akcja tzw. „trzydniówek". Młodzież objęta tą akcją podjęła już pracę na ważnych odcinkach życia w terenie. Szczególnie uwzględniane są prace w dziedzinie oświaty, budownictwa i życia kulturalnego. Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem trzydniówek tysiące junaków brały udział w tej akcji i już do 30 czerwca dały 74.000 godzin pracy. W akcji likwidacji odłogów zaorano do końca czerwca 3.400 ha ziemi.

W lipcu już w woj. szczecińskim zorganizowano ponad 100 punktów pracy. Zajęci tam junacy pracują przy budowie świetlic, boisk sportowych, przy naprawie i budowie mostów, ogródków dla dzieci, regulacji rzek, przy pracach rozbiórkowych, budowie szos, kopaniu rowów itd.

W woj. białostockim junacy pracują przy budowie 17 szkół, 3 domów ludowych, 3 mostów, w 28 punktach reperują drogi, w 68 miejscach prowadzą roboty ziemne i melioracyjne. Poza tym buduje się 38 boisk i 15 świetlic.

W Nowym Sączu, Nowym Targu i Limanowej trzydniówki poświęcono likwidacji zniszczeń, wynikłych na skutek powodzi. Oprócz tego przeprowadza się melioracje i odwadnianie terenu.

×

W porozumieniu z władzami wojskowymi w tej chwili prowadzona jest akcja przyjmowania junaków SP do szkół oficerskich. W ten sposób otwiera się droga awansu społecznego dla szerokich rzesz młodzieży robotniczej i chłopskiej. Ochotnicy-junacy SP mają udostępniony wstęp do oficerskich szkół piechoty, artylerii, broni pancernej, lotnictwa, marynarki wojennej oraz technicznej szkoły lotniczej, która kształci specjalistów podoficerów-mechaników.

Od kandydatów wymagany jest wiek od 18 do 20 lat dla marynarki oraz od 18 do 25 lat dla innych broni. Junacy składają podania do RKU. Już dziś notuje się liczny napływ podań, szczególniej z woj. warszawskiego i białostockiego.

Nowe wyniki badań w Biskupinie

Rozpoczęte w kwietniu przez ekspedycję wykopaliskową Instytutu Badania Starożytności Stowiańskich U. P. prace badawcze na półwyspie jeziora biskupińskiego w pow. żnińskim doprowadziły dotychczas do odsłonięcia dalszych części prasłowiańskiego grodu z wczesnej epoki żelaznej z lat 650 — 400 przed narodzeniem Chrystusa, zbudowanego na dawnej wyspie w postaci częstokołu-falochronu, drogi dojazdowej do obronnej bramy z ostrokołem oraz części pomostu drewnianego spoczywającego na palach. Prace nad odsłanianiem dalszych odcinków są w toku. Poza tym odsłania się na przestrzeni 400 m. kw. wnętrze grodu, mieszczącego ulice i domy.

Podczas prac natknięto się w partii południowo-zachodniej na bogatą warstwę kulturową zawierającą resztki wałów drewniano-ziemnych i domów grodu oraz podgrodzia, zdudowanych w połowie X wieku po Chrystusie, ponad zniszczonym grodem prasłowiańskim, pochodzącym sprzed 2.500 lat.

Równolegle z pracami wykopaliskowymi dokonuje się pomiarów, inwentaryzacji, katalogowania zabytków oraz skleja się wykonane ułamki naczyń, konserwuje przedmioty żelazne, sporządza czystorys planu obu grodów oraz model drewniany w podziałce 1:100.

Na miejscu przygotowuje się także nowa wystawę wykopanych zabytków. W laboratorium chemicznym przeprowadzane są analizy ilościowe i jakościowe przedmiotów z brązu.

Z sądów

Skazanie bandytów łódzkich

Wojskowy Sąd w Łodzi rozpatrywał sprawę 19 członków bandy rabunkowej, która od r. 1943 dokonała zbrojnych napadów rabunkowych na terenie woj. łódzkiego i poznańskiego.

Sąd skazał Feliksa Jędrzejczaka i Zygmunta Kajszczarka na karę śmierci. Czesława Wieczorka na 12 lat, Zbigniewa Slótewicza na 10 lat, wa Świątasza na 2 lata, Stanisława Koprowskiego, Tadeusza Wesołowskiego i Romana Cackowskiego po 5 lat, Kazimierza Władkowskiego, Stanisława Kasztelana i Bronisława Salomonowicza po 4 lata, Chojnackiego Stanisława na 3 lata, Jana Majszczaka na 2 i pół roku, Wacława Świątasza na 2 lata, Stanisław Jędrzejczaka, Zdzisława Jędrzejczaka, Zdzisława Grzegórskiego i Stanisława Wróblewskiego po roku więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2. Jan Lewandowski i Wacław Kuciński zostali uniewinnieni.

Odpowiedzi redakcji

Irena Silnicka—Łomża. Z listu Pani trudno się zorientować, czy jest Pani obywatelką polską, czy też kanadyjską. Dla załatwienia sprawy wyjazdu za granicę należy się przede wszystkim zwrócić do konsulatu Kanady (Warszawa, Hotel Bristol) z zapytaniem, czy władze kanadyjskie, zgodnie z przepisami swego prawa, uważają Panią za swoją obywatelkę.

Obywatel polski, który chce wyjechać za granicę, musi posiadać polski paszport zagraniczny, wizę wjazdową kraju, do którego się udaje, i wizy tranzytowe krajów, przez które przejeżdża. Paszporty zagraniczne wydaje Biuro Konsularne Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Warszawa, Aleja I Armii 23). Przy składaniu podania o paszport poza szeregiem dokumentów trzeba dołączyć pismo odpowiednie go konsulatu, w Pani wypadku kanadyjskiego, że jest on gotów wydać Pani wizę wjazdową do swego kraju. Starania należy więc rozpocząć w konsulacie kanadyjskim.

Obywatel obcy może przekroczyć granicę polską na podstawie paszportu zagranicznego swego kraju, zawizowanego przez władze polskie. Wizy polskie dla obywateli obcych wydaje w kraju Biuro Konsularne Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a za granicą polskie urzędy konsularne.

Linia Starogard-Skarszewy otwarta

W dniu 15 bm. nastąpiło oficjalne oddanie do ruchu linii kolejowej Starogard—Skarszewy. Linia ta połączyła powiaty Starogard i Kościerzynę. Budowa jej ukończona została w 2 tygodnie przed przewidywanym terminem.

Nadmorski park narodowy na Woliniu

Jak doniosła prasa, Ministerstwo Leśnictwa w porozumieniu z Państwową Radą Ochrony Przyrody przystępuje do organizowania na wyspie Wolin wielkiego nadmorskiego parku narodowego. Projekt parku w tym miejscu powstał jeszcze przed dwoma laty. Już wówczas środkową, lesistą część wyspy uznano za rezerwat przyrodniczy i odpowiednio zabezpieczono. Zachowanie tego uroczego zakątka polskiego pobrzeża w naturalnym stanie było jednym z najpilniejszych zadań naszych miłośników przyrody i zabytków.

Doprawdy, warto choć raz zobaczyć ten pas pobrzeża nad zachodnim Bałtykiem, aby zrozumieć, dla czego uznano go za godny ochrony i podtrzymywania naturalnego środowiska. Jest to niewątpliwie najpiękniejszy obszar na Wybrzeżu. Piękność ta szczególnie uwydatnia się w okresie jesiennym, kiedy czerwone i złociste liście pokryją szeroko rozłożone korony drzew i krzewów.

Nadmorski Park Narodowy zajmie przestrzeń około 5.000 ha i ciągnie się szerokim na 10 km. pasem wpoprzek wyspy Wolin na wschód od Międzyzdrojów do Nowej Wsi. Długość tego pasa od morza do zalewu wynosi przeciętnie około 15 km. Tereny przeznaczone na park, jak zresztą cała wyspa Wolin, są dziełem lodowca skandynawskiego, który wyżłobił tu jary i usypał wzgórze morenowe. Morze, podmywając brzegi i krusząc skały, wytworzyło charakterystyczny, nieraz stromy i urwisty brzeg, gdzie niegdzie zasłany olbrzymimi głazami granitu przyniesionymi na lodowcu ze Skandynawii. W niektórych miejscach strąd (brzeg między urwistą skałą a morzem) jest bardzo wąski, w innych rozszerza się znowu w wygodną plażę obramowaną piaszczystym wałem wydmy od dalszego zaplecza

Wyspa Wolin jest cała mocno zalesiona, a na rezerwat wybrano najbardziej malownicze tereny. Lasy w połączeniu z morzem stanowią najistotniejszy składnik piękna kraju obrazu. Są to lasy przeważnie bukowe lub z domieszką dębu czy sosny albo połacie borów sosnowych typu wrzosowikowego Dużą różnorodnością odznacza się gęste podszycie z liściastych krzewów i trwałych bylin. Lasy te były na ogół starannie pielęgnowane z troską o utrzymanie naturalnego środowiska, z zachowaniem okazałych wiekowych drzew. W niektórych zakątkach wyspy utrzymał się dotychczas charakter naturalnego środowiska puszczy.

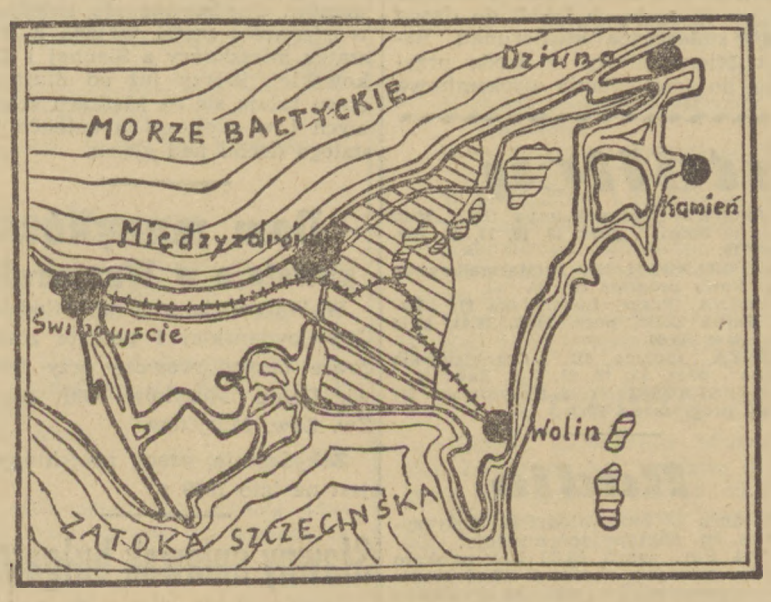

Harmonijny zespół przyrody o niezrównanych walorach wypoczynkowych i pierwszorzędne warunki kąpieliskowe, wyznacza Nadmorskiemu Parkowi Narodowemu na Woliniu specjalne znaczenie. Park będzie służył dla celów naukowych i badawczych oraz jako teren wypoczynkowy. Na zachodnim krańcu parku, otulone od południa i wschodu lesistymi wzgórzami, znajdują się Międzyzdroje — uważane za perłę letnisk nadmorskich nad polskim Bałtykiem. Morze, wzgórza, zalesione jary i pokryte bujną trawą torfowiska powiązane są tu w piękny harmonijny krajobraz.

To piękno, trzeba przyznać, jest pilnie chronione i we właściwy sposób udostępnione przez administrację leśną. Wpoprzek parku ciągnie się tu malowniczą serpentyną asfaltowa szosa, wolna od kurzu, obramowana wzdłuż jezdni ścianą drzew i krzewów. (Szosa ta ostatnio została zaniedbana i domaga się naprawy). Umiejętnie przeprowadzone w urozmaiconym terenie drogi i dróżki leśne otwierają poprzez parowy i tunele starych buków i sosen prześliczny widok na morze.

Niezrównane są zwłaszcza widoki ze ścieżki prowadzącej po krawędzi wysokiego na 100 mtr. brzegu, przez Górę Kawczą i Górę Orłów Morskich do leśniczówki Grodna i leżącego w pobliżu wśród wieńca lasów bukowych niezwykle malowniczego jeziorka z wysepką pośrodku — miejscem prastarych kultów słowiańskich. Jezioro to, zwane dawniej Jordansee, o którego fantastycznym kształcie i kryształowej wodzie miał wspominać już Tacyt w storożytności, znany polski botanik i miłośnik przyrody prof. A. Wodziczko zaproponował nazwać „Źrenicą Światowida".

Zadaniem administracji Parku Narodowego na Woliniu będzie w pierwszym rzędzie utrzymanie lasów i krajobrazu w dotychczasowym, zbliżonym do pierwotności stanie, a tam, gdzie zostały zniekształcone kulturą czystej sosny, przywrócenie naturalnej postaci. Niektóre miejsca na terenie parku są zdewastowane przez działania wojenne. Te miejsca należałoby zachować w obecnym stanie, zabezpieczając tylko zwały, wywroty i połamane do połowy drzewa od niszczycielskiej działalności owadów. Byłyby one świadectwem dla potomności barbarzyńskich skutków wojny.

B. KUŹMIŃSKI

NA MIEŚCIE mówią...

ŻE NIKT W WARSZAWIE NIE POTRAFI zgłębić tajemnicy wyremontowanych trolleybusów. Jakim cudem wozy produkcji sowieckiej po generalnym remoncie w polskich warsztatach w trzy lata po wojnie mają niemieckie zamki z takimże napisem? W imieniu dyrekcji MZK wstydzimy się bardzo, że na zamku w drzwiach, łączących kabinę kierowcy z częścią dla pasażerów widnieją po odbudowie napisy: „auf" i „zu". Naprawdę bardzo nam tego wstyd!

ŻE NA PRADZE NIE MA CELU KULTYWOWAĆ starego zwyczaju przystanków „na żądanie", jeśli mają one być tylko ozdobą warszawskich ulic. Kierowcy autobusów z zasady nie zwracają na nie żadnej uwagi i żeby zatrzymać pędzący wóz, nie ma na celu podnoszenie ręki, a wymagane jest ułożenie się kilku pasażerów na jezdni. Tylko wtedy są szanse, że autobus się zatrzyma. Uczy nas tego sposobu kierowca Chaussona linii „Ł" nr boczny wozu 245, który w piątek o 11-ej nie zatrzymał się w drodze na Żoliborz przy Ordynackiej mimo gwałtownych znaków, a zwolnił dopiero za przystankiem, żeby zabrać jakiegoś tramwajarza. A wóz był zupełnie pusty!

Zmiana warty na Dworcu Głównym

„Beton-Stal" przystępuje do budowy stacji podmiejskiej

Dawno już zniknęły monstrualne ruiny byłego Dw. Głównego w Al. Jerozolimskich, ucichł huk detonacji i stukot młotów pneumatycznych, zniknęły wyciągnięte ramiona wielkich dźwigów i kupy gruzów. W wielkim wykopie zapanowała cisza i warszawiacy, znudzeni sporami architektów i kolejarzy — czy nowy dworzec ma stanąć tu, czy tam — zaczynają się interesować teraz innymi pracami — arterią W—Z czy linią średnicową.

A tymczasem po długich dyskusjach znaleziono kompromisowe rozwiązanie. Na miejscu dawnego dworca postanowiono wybudować stację dla ruchu podmiejskiego, a nowy dworzec Centralny postawić nieco dalej, między wylotami ulic Chałubińskiego i Emilii Plater.

Dzisiaj, patrząc z góry na pogruchotane perony — w pierwszej chwili nie widać śladów życia. Na skarpie od strony Chmielnej leżą równo ułożone, stalowe słupy dawnej konstrukcji, na dole piętrzą się potężne belki i blacha. Obok, przy końcu peronu, nad stojącą tam parową kopaczką unosi się dym z komina, a opodal kręci się paru ludzi. Na jednym z bliższych peronów dwóch robotników tnie acetylenowym palnikiem fantastycznie powyginaną podstawę dawnego słupa. Poza tym nie widać nic.

Schodzimy na dół. Pytany o powód zastoju w pracy inżynier z SPB odpowiada, że jest to okres „zmiany warty".

— Ja z ramienia SPB kończę już pracę, jeszcze tylko tydzień lub półtora i po całkowitym uporządkowaniu terenu przekażę go firmie „Beton-Stal", która przystąpi do budowy nowych dworców. Od 1 grudnia 1947 r. wywieźliśmy samego gruzu ok. 55 tys. m. sześc., nie mówiąc już o wielkich ilościach złomu. Zresztą nie mam czym się chwalić, bo to tylko rozbiórka ruin, a ja wolałbym coś nowego budować — kończy z uśmiechem.

Ponieważ jednak budować będzie tu „Beton-Stal", trzeba tam pójść po informacje. Majster Spadło i technik Balcer są chętni do rozmowy.

— Co się robi, panie majstrze?

— Jeszcze się nic nie robi, dopiero szykujemy się do prawdziwej roboty. Sprowadziliśmy na razie jedną kopaczkę, trzeba ją podremontować, no i przygotować cały teren.

— Kopania będzie bardzo dużo — dodaje p. Balcer. — Jeśli uwzględnimy ziemię, którą wywieziemy z tunelu i przy poszerzaniu wykopu pod obydwa dworce, to prawdopodobnie będzie jej do usunięcia ze 180 tys. m. sześc. Trudno jeszcze operować jakimiś pewnymi cyframi, bo dopiero drugi dzień jestem tutaj i trzeba pierw gruntownie poznać teren.

— Ale tak tu mało ludzi?

— Pracować można i niewidocznie dla oka — śmieje się młody budowniczy — my szykujemy obecnie teren do pracy i organizujemy ją. Chce pan zobaczyć ruch i robotników, to chodźmy do tunelu.

Istotnie, w tunelu wre praca na całego. Poprzedniego dnia grupa robotników przygotowała 400-metrowy odcinek pod położenie toru kolejowego, po którym będzie się wywoziło ziemię. Obecnie już buduje się sam tor. W czarno okopconym tunelu pali się na całej długości mdłe światło elektryczne i w jego blasku poruszają się ciemne postaci. Ludzie się szybko uwijają, gdyż od ich pracy zależy dalszy postęp robót.

Wracamy. Na potłuczonych peronach pusto i cicho, ale chociaż tego nie widać — robota posuwa się szybko naprzód. W przyszłym roku ma przecież dojechać pociąg elektryczny z Otwocka do samej Marszałkowskiej **(mw).**

NA RUSZTOWANIACH WARSZAWY

W NAJBLIŻSZYM SĄSIEDZTWIE TRASY W—Z przystąpiono do odbudowy trzech pięciopiętrowych budynków dla Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Są to domy przy Miodowej 5 i Senatorskiej 6 i 8. Dwa z nich będą musiały być poważnie obniżone. Od kilku tygodni usuwa się z tych domów zbędny gruz i remontuje się ocalałe stropy.

JUŻ NIEDŁUGO WSZYSTKIE NAROŻNIKI Nowego Światu będą normalnie zabudowane. Niedawno przystąpiono do odbudowy dwóch domów, położonych u wylotu Warszawskiej. Będą się tu mieściły nowe mieszkania prywatne. Sąsiedni narożnik z Ordynacką jest już niemal gotowy, róg Świętokrzyskiej już się zabudowuje, wyloty Chmielnej i Pierackiego są odbudowywane i pozostał jedynie wylot Smolnej, o którym jeszcze nie wiadomo, jak będzie wyglądał.

Odbudowa Biblioteki Krasińskich

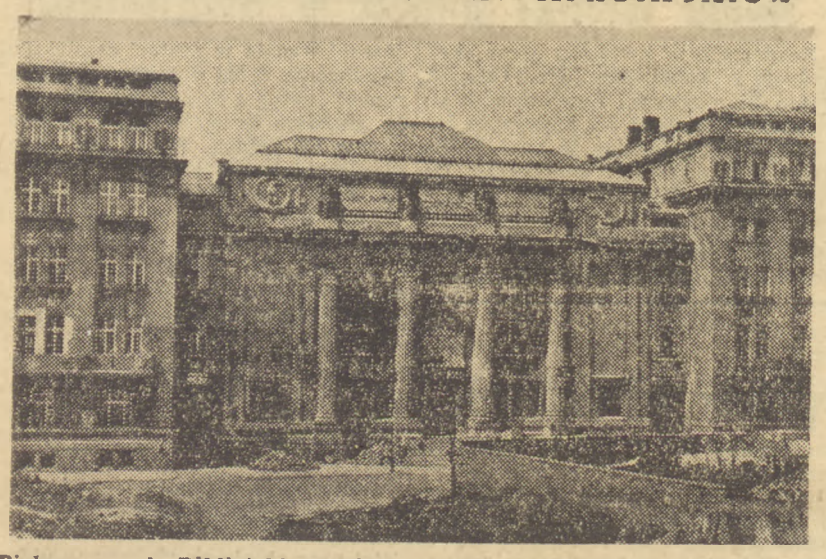

Piękny gmach Biblioteki Krasińskich na Okólniku remontuje teraz WDO. W podziemiach, które były mniej zniszczone, zgromadzono na razie zbiory Biblioteki Narodowej, która nie ma dotąd własnego gmachu w Warszawie. Jedno ze skrzydeł zostało zajęte przez biura Stronnictwa Ludowego.

Kościół ewangelicki odbudowuje się jednak

W związku z zamieszczonym przez nas przedwczoraj zdjęciem ruin kościoła ewangelickiego na pl. Małachowskiego proboszcz parafii ewangelickiej zawiadomił nas, że sprawa odbudowy kościoła wstąpiła już w okres realizacji. 21 czerwca parafia podpisała umowę z „Mostostalem" na wykonanie konstrukcji kopuły, a resztę odbudowy ma przeprowadzać inna firma już w najbliższym czasie.

Zabezpieczenie murów wg. opinii rzeczoznawców było niecelowe, gdyż mury są tak skamieniałe, że wilgoć nie wiele może im zaszkodzić.

Nowe trawniki i palmy

Tegoroczne deszczowe lato niezbyt uprzyjemnia pracę warszawskim ogrodnikom miejskim. Nie przeszkadza to jednak robotom porządkowym w stołecznych parkach i zieleńcach. W parku Ujazdowskim dalej usuwa się zwały gruzu i już niedługo zniknie ten szpecący placyk, załadowany potłuczoną cegłą. W parku Sowińskiego na Woli od trzech tygodni 50 ludzi oczyszcza ścieżki i wytycza nowe alejki. Wszystkie te prace zakończy się jeszcze w lecie. Parki Praski i Paderewskiego otrzymują nowe, przyzwoite trawniki, bez chwastów i niepotrzebnego zielska. Tak samo zresztą dzieje się i na zieleńcu Wielkopolskim, gdzie zasiano niedawno nową trawę.

Wczoraj rano przyjechały do stolicy piękne 3—4 metrowej wysokości palmy Dziesięć tych drzew ofiarowały Warszawie uzdrowiska Kudowy i Wieńca-Zdroju. Cenny podarunek został na Dolnym Śląsku zapakowany do aut ciężarowych i pod troskliwą opieką przybył w doskonałym stanie do Warszawy. Ponadto dalszych 10 palm ofiarowały nam

Cieplice. Drzewa te jednak zostaną wpierw użyte do dekoracji wystawy we Wrocławiu, a następnie dopiero przyjadą do Warszawy.

Krzywa wieża na lince

Żeby dzwonnica nie runęła do tunelu W-Z

Skarpa warszawska przejawia „zniżkowe tendencje" już od dłuższego czasu. Znaczy to, że warstwy geologiczne skarpy stale i systematycznie usuwają się, spływając jakby z wysokości wzniesienia na dół, na Powiśle. Istnieją więc obawy, że niektóre budynki, wzniesione na samym brzegu skarpy, mogą pewnego dnia zsunąć się na dół. Takie niebezpieczeństwo, którego jednak nie trzeba przeceniać, istnieje w pałacu Kazimierzowskim, gdzie teraz Uniwersytet Warszawski odbudowuje gabinety rektora i dziekanów, to samo zjawisko może nastąpić i na trasie W—Z, a mówiąc ściślej w dzwonnicy kościoła Św. Anny.

Wieżyca dzwonnicy bernardyńskiej od dawna już nie stoi zupełnie prosto. Jest to warszawska „wieża pizeńska dla ubogich", jak ją nazywają robotnicy W—Z. Wychylona jest od położenia pionowego o 7 cm., co zresztą niczym nie grozi, bo nawet wychylenie 50-centymetrowe nie byłoby jeszcze groźne.

Ponieważ jednak pod samą dzwonnicą kopie się tunel trasy W—Z, pracują wielkie mechaniczne kopaczki, po ułożonych torach przesuwają się ciężkie wózki z betonem, a ziemia w całej okolicy aż drży od tempa robót — postanowiono zainstalować ultraprowizoryczny fleksometr, czyli zegar, wskazujący wychylenia się wieży.

W tym celu przeciągnięto od ściany dzwonnicy linkę stalową do bloku na ścianie sąsiedniego kościoła, linkę tę obciągnięto na dole ciężarkiem i połączono ze wskazówką na tarczy ze skalą. Najmniejsze dalsze wychylenie się wieży widać natychmiast na podziałce i można zarządzić alarm budowlany. Ponieważ jednak bardzo troskliwie umocowano zabezpieczenia całej wieży, nie żałowano ani stalowych szyn, ani lin, ani drewnianych wzmocnień, nie należy się obawiać żadnej katastrofy, tym bardziej, że główne roboty ziemne pod dzwonnicą już się skończyły.

Roboty przy tunelu nie ustają ani na chwilę, chociaż stale kierownicy prac żyją pod strachem braku drzewa. Ramowe harmonogramy robót nie odgrywają już żadnej roli, bo wprawa robotników przegoniła planowanie i dziś codziennie przekracza się wyniki, jakie miano wykonać wg. harmonogramów. Kuleje zato dostawa stali i drzewa, tego ostatniego najbardziej.

Pierwsze dni betowania wykazały, że powinno się ono skończyć szybciej, niż przewidywano. Już wykonano 3 proc. całości robót, a pierwsze roboty były najtrudniejsze i najwolniejsze.

Na tych odcinkach, gdzie betonuje się boczne ściany tunelu, przerwano na razie wszelkie roboty ziemne. Na jesieni położy się na bocznych ścianach strop tunelowy i przez całą zimę można będzie usuwać niezamarzniętą ziemię tak jak to się praktykowało w tunelu średnicowym w Al. Sikorskiego. **(ms)**

W środę pierwsze przesiedlenie

z zagrożonych mieszkań

Ponieważ powiat warszawski zgłosił już 91 wolnych lokali do dyspozycji stołecznego kwaterunku, Resort Mieszkaniowy w środę przystąpi do przesiedlania wyeksmitowanych już mieszkańców zagrożonych domów. Spodziewać się należy, że w pierwszej partii wyjadą z Warszawy mieszkańcy z Siennej i Ząbkowskiej, którzy już od dłuższego czasu tułają się na klatkach schodowych i w okolicznych ruinach bez stałego dachu nad głową.

Dom muzyków

powstaje w Warszawie

W Warszawie przy ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 1 podjęte zostały prace przygotowawcze przy budowie Domu Muzyków Okr. Warsz. Zw. Zaw. Muzyków.

Zakończenie prac projektowane jest na lato 1949 r.

Sławny śpiewak bułgarski przyjeżdża do Polski

W sierpniu przybędzie do Polski sławny artysta opery bułgarskiej Michał Popow.

Popow w czasie dwutygodniowego pobytu w Polsce wystąpi w Warszawie, Katowicach, Poznaniu i Wrocławiu.

Nowe mieszkania, szkoły, biura

zatwierdziła Inspekcja Budowlana

W czerwcu warszawska Inspekcja Budowlana zatwierdziła 116 projektów budowlanych, w tym większość domów mieszkalnych. Z poważniejszych obiektów wymienić należy m. in. prywatny dom mieszkalny przy Sewerynów 4, liczący 16 tys. m. sześc., również prywatny dom czynszowy przy Al. Sikorskiego 17 oraz budynek dla pracowników Polskiego Radia przy Wilczej 11. Łącznie zatwierdzono plany domów mieszkalnych o kubaturze ponad ćwierć miliona m. sześc.

Obiekty użyteczności publicznej to przede wszystkim wielka szkoła powszechna przy Białołęckiej 36 i klinika dziecięca Uniwersytetu Warszawskiego przy Litewskiej 14. Większe obiekty gospodarczo - przemysłowe to dom Centrali Materiałów Budowlanych przy Al. Piłsudskiego (52 tys. m. sześc.!), budynek Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego przy Wesołej 1, 3, 5, 7, 9, dom prywatnej firmy Bojarski przy Jedwabniczej 2 itd.

I wreszcie budownictwo biurowe. Największy z nich to obiekt biurowy Rolniczej Centrali Mięsnej przy Lwowskiej 8. Wszystkie zgłoszone do Inspekcji budynki to praca od fundamentów, lub generalne remonty.

Zapisy na obozy wędrowne

Wydz. Wczasów Zarządu Miejskiego organizuje w sierpniu trzytygodniowe obozy wędrowne dla młodzieży szkół średnich. Obozy te mieścić się będą na wybrzeżu, w Warmii i Mazurach, na Dolnym Śląsku, w Sudetach i Tatrach Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Wczasów, Bagatela 10 do 25 lipca

Dziś w stolicy

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Galeria malarstwa polskiego i obcego. Wystawa sztuki średniowiecznej.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa młodych plastyków czeskich.

S. A. R. P. (ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 1/2): Wystawa szkiców aktu.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Cyd".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Szczęśliwe dni".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19. „Candida".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Głęboko sięgają korzenie".

PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19.30 „Ladacznica z zasadami".

TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 15 i 19 „Jadzia wdowa".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Świt, Dzień i Noc".

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Mężczyzna".

COMOEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Dom kobiet".

TEATR STUDIO (Karowa 31): nieczynny.

WRÓBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): rewia pt. „Gdybym miał milion", pocz. 17.30 i 19.30 niedz. i święta 15.

Kina

ATLANTIC (Chmielna 33): „Postrach mórz", pocz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw 19.

PALLADIUM (Złota 7/9): „Niebo czy Piekło", pocz. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Mali Detektywi", pocz. 15, 19, 21, Zw. Zaw. 17.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Monsieur la Souris", pocz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr. 36.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Życie Emila Zoli", pocz. 14,30, 16.45, 21.15 Zw. Zaw. 19.00.

TĘCZA (Suzina 4): „Czarodziejskie ziarno", pocz. 15, 17, 21, Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nowy program nr. 35.

Radio

W dniu 18 bm. (niedziela) usłyszymy m. in. następujące audycje:

12,04 Por. symf. 13,30 Lot naokoło świata, zagadka radiowa. 13.40 Konc. dla przodowników wsi. 14.30 Druga żona słuch. 15.15 Z naszych stron. 15.45 Statek parowy Juliusza Słowackiego. 16.15 Recital wiolonczelowy. Pablo Casalsa płyty lok. 15.55 Rozśpiewany ogródek aud. dla dzieci. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych. 18.35 Podróż poślubna, aud. rozrywkowa. 18.55 Ulubione melodie z płyt. 19.00 Koncert życzeń. 19.50 Na muzycznej fali. 20.20 Jugosławia przemawia do Polski. 20.50 Muz. z płyt. 21.00 Dz. wiecz. 22.00 Muz. taneczna z płyt. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Wiad. sport. 23.30 Muz. taneczna z płyt. 24.00 Hymn.

WARSZAWA II.

9.02 Muz. popul. z płyt. 10.00 Czekamy na życie. 10.15 VII aud. z cyklu Sonaty Instrumentalne z płyt. 11.05 Popul. muz. symf. z płyt. 11.30 Miasto i wieś dzisiejsza. 11.45 Muz. taneczna z płyt. 12.04 Uśmiechy wczasów. 12.30 Muz. taneczna.

NA PÓŁMETKU WALK PIŁKARZY O WEJŚCIE DO LIGI

W niedzielę rozpoczyna się druga runda międzyokręgowych spotkań piłkarskich o wejście do Klasy Państwowej.

W Dąbrowie Górniczej Zagłębie—Chełmek (Krak.), w Przemyślu Polonia — Skra (Częst.), w Szombierkach Szombierki — Baildon (Kat.), Krosno Legia — Pomorzanin (Toruń), w Ostrowie Ostrowia — Gwardia (Szczecin), w Świdnicy Polonia — Radomiak, w Kielcach Gwardia — PTC (Pabianice), w Białymstoku Wici — Ognisko (Siedlce), w Olsztynie Gwardia — Lublinianka i w Sochaczewie Bzura — Lechia (Gdańsk).

Po pierwszej rundzie warto już zainteresować się stanem tabeli w poszczególnych grupach:

Grupa I wszystkie drużyny mają po 3 gry: 1) Skra (Częst.) pkt. 6 st. br. 8:4. 2) Chełmek pkt. 4 st. br. 7:4, 3) Polonia (Przem.) pkt. 2 st. br. 4:7, 4) Zagłębie pkt. 0 st. br. 3:7.

Grupa II po 3 gry: 1) Pomorzanin pkt. 6 st. br. 13:3, 2) Szombierki pkt. 3 st. br. 5:4. 3) Legia (Krosno) pkt. 2 st. br. 4:13, 4) Baildon pkt. 1 st. br. 5:7.

Grupa III po 2 gry: 1) Ostrowia pkt. 3 st. br. 6:2, 2) Radomiak pkt. 3 st. br. 4:3, 3) Gwardia (Szcz.) pkt 9 st. br. 1:6.

Grupa IV po 3 gry: 1) Gwardia (Kielce) pkt. 5 st. br. 17:3, 2) Ognisko (Siedlce) pkt. 4 st. br. 7:11, 3) PTC pkt. 3 st. br. 4:2. 4) Wici pkt. 0 st. br. 4:16.

Grupa V po 3 gry: 1) Lechia (Gdańsk) pkt. 5 st. br. 14:6, 2) Bzura (Chodaków) pkt. 3 st. br. 8:8, 3) Lublinianka pkt. 3 st. br. 6:6, 4) Gwardia (Olsztyn) pkt. 1 st. br. 5:13.

KOLARZE POLSKI NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

Polski Związek Kolarski zgłosił na mistrzostwa świata, które się odbędą w Amsterdamie w dniach 21 — 23 sierpnia w konkurencji szosowej (220 km) następującą drużynę: Wójcik, Wrzesiński, Rzeźnicki, Wyględa i Kapiak.

Ostateczny skład zostanie ustalony po niedzielnych mistrzostwach Polski we Wrocławiu.

IGRZYSKA SPORTOWE SZKÓŁ ZAWODOWYCH WE WROCŁAWIU

W ramach Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu Młodzież Szkół Przemysłowych Ministerstwa Przemysłu i Handlu przedstawi swój dorobek kulturalny i sportowy.

W dniu otwarcia Wystawy rozpoczną się na Małym Stadionie olimpijskim finały Głównych Igrzysk Sportowych Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu z udziałem 2000 zawodników reprezentujących 50 szkół. Zawody odbywać się będą w dniach 21, 24 i 25 lipca. W dniu 21 lipca o godz. 14-ej odbędą się na Małym Stadionie olimpijskim pokazy gimnastyki zbiorowej oraz tańców narodowych i regionalnych (w grupach po 100 — 200 osób).

Dnia 23 bm. odbędzie się w Hali Ludowej pokaz świetlicowy połączonych zespołów szkół Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w którym weźmie udział około 500 uczniów i uczennic.

W KILKU WIERSZACH

LTC (Praga) wygrywa z Piastem (Gliwice). Tenisiści LTC (Praga), którzy w ub. sobotę i niedzielę wygrali z reprezentacją Śląska 7:2, rozegrali drugi mecz w Polsce na kortach Gliwic z miejscowym „Piastem", wygrywając tym razem w stosunku 8:0.

Wrocław wygrywa z Warszawą. W piłkarskim spotkaniu o mistrzostwo pracowników przemysłu skórzanego, reprezentacja Wrocławia pokonała Warszawę 2:1 (2:0). Goście byli reprezentowani przez zespół Garbarni w Brzegu.

Składy tenisistów na mecz CSR — Szwecja. Czechosłowacki Związek Tenisowy ustalił skład drużyny na finałowe spotkanie o puchar Davisa strefy europejskiej przeciw Szwecji, które odbędzie się w dn. 27 — 29 lipca w Pradze. Barw Czechosłowacji bronić będą: Drobny, Cernik, Zabrodsky i Vrba. Tenisiści szwedzcy przyjeżdżają do Pragi w składzie Bergellin, Johanson i Formstedt.

Hitlerowiec zaproszony na Olimpiadę — czy to nie jest skandal? Znany hitlerowiec dr Karl Diem, główny sekretarz Igrzysk Olimpijskich w Berlinie w r. 1936 został zaproszony przez Angielski Komitet Olimpijski jako specjalny gość na Olimpiadę Londyńską. Diem jest obecnie dyrektorem Akademii Sportowej w Kolonii.

Drużynowe mistrzostwa Polski na torze. Drużynowe mistrzostwa Polski na torze, które swego czasu były unieważnione, zostaną powtórzone tym razem w Łodzi. Organizuje je Łódzki Okręgowy Zw. Kolarski.

...Kiedyś kochałem i byłem kochany

Myślałem, że się już nie ożenię. Lecz dziś...

z listów do

„Przyjaciółki"

w Nr. 18-ym. Cena 10 zł.

Ekspozyturę w Łodzi

instytucji państwowej, przemysłowej lub handlowej, obejmie w charakterze urzędnika państwowego INŻYNIER-MECHANIK, praktyk, doświadczony handlowiec. Posiada własny lokal biurowy z urządzeniem, telefonem maszyną do pisania, składy materiałowe do dyspozycji. Oferty: „Ekspozytura" Łódź Piotrkowska 55 Biuro Ogłoszeń „Prasa". Kr. 2757-0

Fabryka Wyrobów Gumowych „Gentleman"

Łódź, ul. Limanowskiego 156

zatrudni natychmiast:

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW I MECHANIKÓW
TECHNIKÓW CHEMIKÓW I MECHANIKÓW.

Warunki do omówienia. Oferty kierować do wydziału personalnego fabryki. Kr. 2797-0

Poważne Przedsiębiorstwo Handlowe w KRAKOWIE

MAGAZYN z BOCZNICĄ KOLEJOWĄ

przyjmie zastępstwo — wyłączną sprzedaż

Oferty do „PAR" Kraków, Rynek Główny 46 pod „SPÓŁKA" Kr 2783-1

I Ogłoszenie

Zgromadzenie wspólników spółki pod firmą Fabryka Artykułów Spożywczych sp. z o.o. (dawniej Fabryka Artykułów Spożywczych PŁUDY sp. z o.o.), Warszawa, ul. Piusa XI nr. 11b m. 8, uchwałą objętą protokułem notarialnym nr. Rep. 1748/48 notariusza Karola Hettlingera postanowiło rozwiązać spółkę i zarządzić likwidację. Wzywa się wszystkich wierzycieli spółki, aby na ręce likwidatorów pod dotychczasowym adresem spółki zgłosili swe wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.. (—)Jan Witold Wisłocki (—) Kordian Tarasiewicz (—) Antoni Kamiński Kr. 2786-0

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego

w Warszawie, Al. Niepodległości 161/163

ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę sprzętu przeciwpożarowego; Gaśnic 10 litrowych płynowych 189 szt., pianowych 277 szt., tetrowych 112 szt., proszkowych 56 szt., śniegowych 69 szt.. Naboi do gaśnic płynowych 175 szt., pianowych 151 szt. Węży tłoczonych o średnicy 52 mm 7988 metrów i o średnicy 75 mm 3240 mtr. Pasów bojowych 528 szt., toporków z pochwami 116 szt. Oferty na całość lub poszczególny sprzęt należy składać w zalakowanych kopertach bez firmy w Wydziale Zaopatrzenia CZPC pokój 319 do dnia 29.7.48 r. Na kopercie winien być umieszczony napis „oferta na sprzęt przeciwpożarowy". Do ofert należy dołączyć wzory zaoferowanego sprzętu. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30.7. 48 r. o godz. 10-ej. Wadium w wysokości 1 proc. sumy ofertowej należy wpłacić przed przetargiem w kasie CZPC, a kwit dołączyć do oferty. CZPC zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, udzielenia zamówienia częściowego lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. Kr. 2799-1

PAŃSTWOWA HUTA BLACHOWNIA

w Blachowni k/Częstochowy poczta Blachownia. Stacja Kol. Blachownia

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty związane z kapitalnym remontem II polowy bocznicy kolejowej prowadzącej od st. Blachownia do Huty Blachownia.

Otwarcie ofert nastąpi 28 lipca br. o godz. 12.00 w biurze Huty Blachownia.

Wadium przetargowe w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do Banku Gospodarstwa Krajowego w Częstochowie na Konto Nr. 50 z zaznaczeniem przeznaczenia wpłaconej sumy.

Pokwitowanie wpłaty należy dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Huty Blachownia do dnia 28 bm. godz. 12.00.

Państwowa Huta Blachownia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, oraz dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej.

Ślepe kosztorysy i wszelkie informacje otrzymać można w biurze Dyrekcji Huty Blachownia. Kr. 2764-0

PRZETARG

Warszawskie Zakłady Papiernicze w Jeziornej k/Warszawy ogłaszają przetarg nieograniczony na wybudowanie 4-ch domków dwurodzinnych typu fińskiego o kubaturze 750,6 m sześć. każdy.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Fabryce Papieru w Jeziornej (d. Mirkowska Fabryka Papieru w Jeziornie) codziennie w godzinach od 9-ej do 12-ej w Dziale Budowlanym.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na budowę domków fińskich" należy składać do dnia 2 sierpnia 1948 r. pod wyżej wskazanym adresem, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wyboru ofert, polecenie wykonania części prac opisanych w ślepym kosztorysie lub unieważnienia przetargu bez podania jakichkolwiek przyczyn lub odszkodowań z tego tytułu. Kr. 2791-1

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy na rachunek żyrowy Warszawskich Zakładóów Papierniczych w Banku Narodowym Polskim w Warszawie.

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego

PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

ZATRUDNI:

CHEMIKA na stanowisku inspektora działu barwników i chemikalii, ELEKTRYKA-ENERGETYKA z równoczesną znajomością branży węglowej na kierowniczym stanowisku. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Łódź, Plac Zwycięstwa 2 w godz. od 11 — 13-ej. Kr. 2549-0

BIURO KONSTRUKCYJNE ODBUDOWY PFSJ Nr 4

ogłasza

przetarg nieograniczony

na:

1) wykonanie 43 szt. zbiorników wiskozy w/g rysunku,
2) na dostawę wraz z montażem w PFSJ. Nr 4 kompletnej wyparki w/g rysunku, wraz z wszelkimi przewodami i armaturą,
3) 4 szt. chłodnic do aparatów wyparnych dla kwaśnej kąpieli oraz 3 szt. podstaw do tych chłodnic w/g rysunku.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe z rysunkami i informacje można otrzymać w Biurze Konstrukcyjnym Odbudowy PFSJ. Nr. 4 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47. Kr. 2780-1

Oferty należy składać do Biura Konstrukcyjnego do dnia 3 sierpnia do godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 sierpnia br. o godz. 12.00.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Narodowy Bank Polski ogłasza przetarg nieograniczony na budowę dźwigu osobowego w Oddziale NBP we Wrocławiu. Podkładki ofertowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym NBP w Warszawie, ul. Daniłowiczowska 1, pokój Nr 108.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy tamże w terminie do dnia 29 lipca br. do godz. 12-ej, po czym nastąpi otwarcie przetargu.

Do oferty należy dołączyć kwit na wadium w wysokości zł 100.000 w gotówce lub w walorach ustalonych rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 25.11.1947 r. (Monitor Polski Nr 152, poz. 903) wniesione do kasy Oddziału Głównego NBP w Warszawie.

Narodowy Bank Polski zastrzega sobie prawo:

a) swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę,
b) częściowego skorzystania z oferty,
c) unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 29 sierpnia 1948 r. Kr. 2792-1

ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW WIERTNICZO - GÓRNICZYCH

Katowice, Armii Czerwonej 3

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie kapitalnego remontu domu mieszkalnego w Bytomiu, przy ul. Matejki Nr 8.

Ślepe kosztorysy i rysunki oraz warunki przetargu do przejrzenia i nabycia za zwrotem kosztów w Dziale Inwestycyjnym ZPWG, Katowice, ul. Armii Czerwonej 3 — pokój Nr. 23.

Wypełnione podkładki kosztorysowe w zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta na wykonanie kapitalnego remontu domu mieszkalnego w Bytomiu ,przy ul. Matejki nr 8 — należy złożyć do skrzynki przetargowej w Gównym Sekretariacie ZPWG pokój 45, do dnia 24 lipca 1948 r. do godz. 10-tej.

Do ofert należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wys. 1 proc. od oferowanej kwoty.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 lipca 48 r. o godz. 10 15.

Dyrekcja ZPWG zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia całego przetargu bez podania przyczyn i bez zwrotu kosztów oferenta z tytułu przystąpienia do przetargu. Kr. 28.00-1

BIURO KONSTRUKCYJNE ODBUDOWY PFSJ. Nr 4

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę:

1) 16 szt. pomp. wiskozowych wraz z silnikami elektrycznymi i przekładniami,
2) na dostawę i montaż w PFSJ Nr. 4 1 szt. suwnicy montażowej o nośności 7,5 ton,
3) na dostawę i montaż w PFSJ Nr. 4 — 3 identycznych suwnic o nośności 2 tony każda.

Szczegółowe informacje, warunki ofertowe, druki można otrzymać w Biurze Konstrukcyjnym Odbudowy PFSJ Nr. 4 w Łodzi, ul. Sienkiewiacza 47. Kr. 2779-1

Oferty należy skadać do Biura Konstrukcyjnego do dnia 3 sierpnia rb. godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 sierpnia rb. o godz. 12.00.

Przetarg nieograniczony

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego Łódź, Plac Zwycięstwa Nr. 2 ogłasza przetarg nieograniczony na zakup 3.000 szt. koszy blaszanych do balonów 60 litrowych.

Oferty w zalakowanych kopertach oraz wzory koszy z adresem f-my należy składać do dnia 30.VII. b.r. włącznie w Wydziale Gospodarczym C.Z.M.P. Wł. budynek „A" II-gie piętro.

Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Gospodarczym dnia 1.VIII. b.r. o godz. 10-ej.

Bliższych informacji udzieli Referat Opakowań C.Z.M.P. Wł. budynek „E" w godz. od 10 — 13-ej.

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Kr. 2772-0

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na budowę kotłowni z kominem fabrycznym w Oddziale Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Waryńskiego w Konstantynowie oraz częściowej przebudowy tamże budynku fabrycznego.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47. Kr. 2781-0

Oferty należy nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 27 lipca br. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 lipca 1948 r. o godz. 12-tej min. 15.

FABRYKA CHEMICZNA

Józef Dąbrowski

KATOWICE

BIURO: ul. Kościuszki Nr. 43. FABRYKA: ul. Mikołowska Nr. 25
Telefony: biuro Nr. 362-35 i 362-49, fabr. Nr. 348-46, skrytka poczt. 595

PRODUKUJE:

Lakiery spirytusowe modelowe, izolacyjne do celów elektrotechnicznych, do wypalania w piecu i schnące na powietrzu, lakiery nitroduco do natryskiwania samochodów Emalie syntetyczne i olejne do malowania mebli i podłóg. Farby olejne, gruntowe, rdzochronne, minię ołowianą, tartą w pokoście lnianym, minię żelazową, pokost żywiczny, syntetyczny i czysto lniany. Szpachlówki, pasty do polerowania i wszelkie farby do specjalnych celów technicznych. Kr. 2790-1

Zjednoczenie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych

ŁÓDŹ, ul. Andrzeja Struga Nr. 26

ZATRUDNI NATYCHMIAST

w biurze studiów w Warszawie:

inżynierów chemików
inżynierów mechaników

Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego Zjednoczenia Kr 2794-0

CEMENT w każdej ilości po 187 zł. za worek polecamy z naszych składów:

CHMB skład Nr. 1 — ul. Ordona 2-a, tel. 8-53-92
„ „ „ 2 — „ Prądzyńskiego 5/7
„ „ „ 4 — „ Polna (Pole Mokotowskie)
„ „ „ 2 — „ Wolska 103 tel. 8-79-62
„ „ „ 6 — „ Targowa 30 tel. 75-53

Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Oddział w Warszawie. ul. Jasna 10, tel. 8-31-89, 8-52-12. 8-31-88. Kr. 10617-0

Dyrekcja Polskiej YMCA

w Łodzi, ul. Moiuszki 4-a

kupi natychmiast

miast komplet instalacji chłodniczej nowy lub używany w dobrym stanie, składający się z:

1) sprężarki amoniaklanej lub na bezwodniku węglowym o wydajności = 6.000 lub 9.000 kal/godz.,
2) skraplacza z rur podwójnych o odpowiedniej powierzchni
3) zaworu regulującego i manometrów,
4) zbiornika płynu,
5) przewodów łączących z zaworami,
6) silnika prądu zmiennego 3-fazowego o napięciu 380 V odpowiedniej mocy do powyższej sprężarki. Kr. 2787-0

Oferty z głównymi wymiarami części. opisem i ceną prosimy nadsyłać do Dyrekcji Polskiej YMCA w Łodzi. ul. Moniuszki 4-a.

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW TELE- I RADIOTECHNICZNYCH W WARSZAWIE UL. RATUSZOWA 11

poszukuje do pracy

w godzinach przed- i popołudniowych:

1) **BUCHALTERÓW** — bilansistów i buchalterów zapoznanych z księgowością przemysłową i obowiązującym planem kont;
2) **KALKULATORÓW.**

Warunki wg umowy Zgłoszenia z podaniem i życiorysem do Wydziału Osobowego Dyrekcji. Kr. 2793-0

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr 14
w Bielsku ul. Inwalidów 2
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na roboty
DRUKARSKIE

jak: książki zarobkowe, kartoteki, księgi produkcyjne oraz konta składników majątku stałego i to w ilościach znacznych, broszurowane, w blokach oraz luźne.

Wzory otrzymać można przez Wydział Administracyjny PZPW Nr. 14 w Bielsku, pokój Nr 2. — Tamże należy składać do dnia 26-go lipca 1948 r. względnie przesłać pocztą oferty w podwójnych kopertach zalakowanych, bez znaków firmowych jedynie z napisem: „Oferta na dostawę druków". Do oferty winien być dołączony kwit Narodowego Banku Polskiego na wpłacone na konto nasze w oddziale tegoż Banku w Bielsku wadium w wysokości 1 proc sumy ofertowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28-go lipca 1948 r. o godzinie 12-tej w gabinecie Dyrektora Administracyjno - Handlowego Oferta może obejmować dostawę częściową. Do oferty należy dołączyć odpis karty rejestracyjnej.

Termin rozpoczęcia dostawy: 1 tydzień od daty udzielonego zamówienia. **Termin ukończenia dostawy:** 2 — 3 tygodnie od daty udzielenia zamówienia

PZPW Nr. 14 zostrzega sobie prawo wyboru oferenta, podziału robót między kilku oferentów lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Kr. 2785-0

„Stomil" S. A.

Pod Zarządem Państwowym
POZNAŃ, ul. Marciakowskiego 22

zatrudni natychmiast:

księgowego bilansistę
z kilkuletnią praktyką w zakładach przemysłowych
2 młodszych księgowych
z ukończoną szkołą handlową
1 księgowego
ze znajomością księgowości rolniczej

Podania wraz z życiorysem kierować do dyrekcji zakładów.

Krakowskie Zakłady Gumowe „Semperit"

KRAKÓW ul. Rzeźnicza Nr. 20

zatrudnią natychmiast:

inżynierów chemików, mechaników
techników chemików i mechaników

Warunki do omówienia. Oferty kierować do Wydziału Personalnego Zakładów. Kr 2795-1

Centrala Handlowa Przem. Elektrotechnicznego

Warszawa, ul. Puławska 29

zatrudni

na kierownicze stanowiska:

INŻYNIERÓW, ELEKTRYKÓW, EKONOMISTÓW, HANDLOWCÓW ZE ZNAJOMOŚCIĄ BRANŻY oraz TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, REFERENTÓW W DZIAŁACH BRANŻOWYCH, REFERENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Podania z życiorysem składać osobiście pod powyższym adresem.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 5
ogłaszają:

przetarg nieograniczony

na wykonanie przewodów rurociągu ogrzewania i wodnego z własnego materiału rur pantentowych bez szwu o ∅ 20 — 125 mm

∅	20 mm	730 m. b.
„	32 mm	360 m. b.
„	40 mm	1210 m. b.
„	50 mm	200 m. b.
„	60 mm	2480 m. b.
„	80 mm	1220 m. b.
„	100 mm	1220 m b.
„	125 mm	90 m. b.

Jednocześnie oferent może dostarczyć grzejniki małe i duże do wmontowania w aparatach instalacji ogrzewania wodno-powietrznego.

Oferty piśmienne wg. podkładek należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie przewodów rurociągu ogrzewania i wodnego" do dnia 27 lipca do godz. 9-tej rano.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 lipca o godz. 10-tej rano.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej.

Podkładki są do nabycia w Wydziale Zaopatrzenia PZPB Nr 5.

Wszelkich informacji udziela Wydział Techniczny.

Dyrekcja PZPB Nr 5 zastrzega sobie prawo dobrowolnego wyboru oferenta jednego lub kilku w zależności jaką ilością materiału rurowego oferent rozporządza, oraz ewentualnie zmniejszenie zakresu robót. również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakiejkolwiek odpowiedzialności. Kr. 2782-1

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Czackiego 16
ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Hanomag" na chodzie.

Zainteresowani mogą oglądać w/w samochód w godzinach urzędowych pod adresem Łódź ul. Czackiego 16

Oferty należy składać do Działu Transportowego C. Zb. P S. do dnia 26 lipca 48 r. do godz. 11-tej, o godzinie 12 tego samego dnia nastąpi otwarcie ofert. 2784-0

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dźwigaru osobowo-towarowego (nośność 1.000 kg.) dla Państwowych Zakładów Włókienniczych w Kaliszu przy ul. Majkowskiej Nr. 13.

Szczegółowe warunki techniczne i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 oraz w Dyrekcji Państwowych Zakładów Włókienniczych w Kaliszu, ul. Majkowska Nr 13.

Oferty należy nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 26 lipca 1948 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca 1948 r. o godz. 12-ej min. 15.
Kr. 2770-0

Wzmianka o przetargu

Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego Szczecińskiego ogłasza na dzień 26 lipca 1948 r ofertowy przetarg nieograniczony na budowę mostu półstałego, rozpiętości 190 mb na zalewie Dziwna, na drodze państwowej Goleniów — Świnoujście w km 41.500 w Reclawiu.

Bliższe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Komunikacyjnym w Oddziale Mostowym pokój 276.

Przetarg ogłoszony jest w Monitorze Polskim Kr. 2777-0

Tatusiu!

dlaczego nie zaprenumerowałeś dla mnie

„Przyjaciela"

Ja też chcę mieć w domu pismo dla siebie!

Prenumerata mies. „Przyjaciela", tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży, wynosi 40 złotych.

Książka dla młodzieży
MARII KANN
»PILOT GOTÓW«
Cena zł. 190.-

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Magazynów o powierzchni 500, do 1000 m. kw. w Bytomiu pilnie poszukujemy za zwrotem kosztów remontu Oferty PAP, Katowice, Jana 11 pod „Magazyny" Kr. 2768-0

PRACA ZAOFIAROWANA

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Projektowania Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 zaangażuje do projektowania na bardzo dobrych warunkach umownych wysoko - kwalifikowanych inżynierów i techników, następujących specjalności: architektów, elektryków, instalatorów, mechaników, włókienników, energetyków i kosztorysistów oraz maszynistki. Kr. 2771-0

Ekonomista - finansowiec (obecnie dyrektor admin. - finans.) o wieloletnim doświadczeniu na kierowniczych stanowiskach i wysokich walorach moralnych przyjmie pracę w Warszawie. Dziedzina obojętna. Mieszkanie pożądane. Zgłoszenia pod „Stolica" kierować, Warszawa Daszyńskiego 16, Biuro ogłoszeń.

RZECZPOSPOLITA
I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 87-682 red. gospodarczej 88-717 Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16. tel 87-112. Administracja czynna w godz. od 9 — 15. w sobote od godz. 9 — 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Warszawa. ul. Daszyńskiego 14.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za wyraz. poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz. minimum 10 słów. maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz wymiarowe: (za 1 mm. szer 1 szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm zł. 80; 121—200 mm. zł. 100; 201—300 mm zł. 130; ponad 300 mm. zł. 180; tekstowe do 70 mm. zł. 100; 71—120 mm. zł. 140; 121—200 mm. zł. 175; 201—300 mm zł. 225; ponad 300 mm. zł 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi: do 70 mm. zł 60; 71—120 mm. zł 80; 121—200 mm zł 120; 201—300 mm zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

PRENUMERATA:

Miesięcznie poczta na prowincje zł. 120. 135 — z odbiorem na miejscu zł. 120. z odniesieniem do domu zł. 170. Zamówienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. I-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłka rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł. 120.— plus zł. 180.— koszta przesyłki (wg. obowiązującej taryfy pocztowej)

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16. tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16. tel. 857-93 i 887-708. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom. Stelmacha 16. tel. 531-93. 50-79 — Katowice. 3 Maja 12. tel. 309-74 — Łódź — Wrocław. Krupnicza 13. tel. 68 — Piotrkowska 96. Redakcja 261-68. Administracja tel. 123-33. — Wybrzeże: Gdynia. Mściwoja 9. tel. 222-07. — Sopot. Pl. Armii Czerwonej 1. tel. 513-67. — Szczecin. Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz. Focha 6. — Kraków. Wielopole 4. tel. 545-60. — Lublin. 3 Maja 4. tel. 25-88 — Poznań. Marszałkowska 14. tel. 62-31.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16. I p., tel. 857-993 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5 Poznańska 38. Praga. ul. Targowa 67 (Księgarnia Jeżewskiego). Księgarnie „Czytelnik" ul. Nowy Świat 47. ul. Marszałkowska 62. ul. Puławska 49. Księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95: w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biuro Ogłoszeń.

„Czytelnik" Drukarnia Nr 2.
B-52739